

UPDATE

PREZENTUJE

**bench
mark.pl**



Google Cast

Przesyłanie obrazu ze smartfona na TV s. 16



Nowy wymiar rozrywki

PlayStation VR s. 10

ŚWIĄTECZNE POŁOWANIE

logitech®

CICHA MYSZ

WSŁUCHAJCIE SIĘ
W DŹWIĘK CISZY



M220 SILENT & M330 SILENT PLUS

Klikaj bez irytujących kliknięć. Ciche myszy idealnie nadają się do pracy w miejscach publicznych lub w domu o późnej porze. Firma Noise Abatement Society przyznała im, jako pierwszym myszom, oznaczenie Quiet Mark.

Komputronik☆☆



Świąteczna rzeczywistość



Grudzień za pasem, a Wy nie ograliście jeszcze wszystkich tegorocznych produkcji? W najnowszym numerze magazynu Update publikujemy listę dziesięciu gier, których „przejście” jest absolutnym obowiązkiem, ale i przyjemnością. Znajdziecie tu kontynuacje znanych serii, które od dawna należą do kanonu gier, jak również zupełnie nowe tytuły.

Dobiegający końca rok był przełomowy dla tak zwanej „wirtualnej rzeczywistości”. Oczywiście technologia ta zagościła do świata gier już jakiś czas temu, ale dopiero teraz na tak dużą skalę i za tak rozsądne pieniądze. Wszystko za sprawą premiery gogli PlayStation VR, nad którymi inżynierowie Sony pracowali aż sześć lat. To wydarzenie z pewnością napędzi rynek gier przenoszących nas do wirtualnego świata. Czy kupując gogle VR, powinniśmy dodać do koszyka również PlayStation 4 Pro? Ile tak naprawdę kosztuje wirtualna technologia od Sony? Na te pytania odpowiada tekst Macieja Piotrowskiego, który miał okazję przetestować PlayStation VR na własnych spracowanych oczach.

Entuzjaści klasycznej rozrywki na płaskim bądź delikatnie zakrzywionym ekranie również znajdą coś dla siebie. Na rynku telewizorów i monitorów pojawiło się sporo nowości. W przypadku tych większych wyświetlaczy, prawdziwym przełomem okazał się HDR (High Dynamic Range), czyli szeroki zakres tonalny. Technologia stosowana do tej pory w fotografii, pojawiła się w specyfikacjach flagowych modeli telewizorów na ten rok, wywołując spore zaskoczenie.

Kupno nowego telewizora wiąże się ze sporym wydatkiem, dlatego jeśli nie zamierzacie uszczuplać swojego portfela, warto zainteresować się technologią Google Cast. Dzięki przystawkom Android TV można tanim kosztem odmłodzić swój kilkuletni odbiornik. W prawdzie jakość obrazu pozostanie bez zmian, ale rodzaj wyświetlanych treści będzie praktycznie nieograniczony.

Na koniec, w imieniu całej redakcji życzę Wam radosnych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szalonego Sylwestra.

Piotr Potarzycki
redaktor prowadzący

Update dostępny jest na:



GRY PODZESPOŁY TO NIE WSZYSTKO

By w pełni cieszyć się grami potrzebne są odpowiednie akcesoria – jak choćby klawiatury czy słuchawki...

S. 8



POMYSŁ NA PREZENT PREZENTY OD SERCA POD CHOINKĘ

Aby podarunek był trafiony, trzeba dokładnie przemyśleć swój wybór, próbując wczuć się w pragnienia tych, których chcemy uszczęśliwić.

S. 24

spis treści

Najlepsze gry 2016	4
🎁 Monitory – POMYSŁ NA PREZENT	7
Podzespoły to nie wszystko – HYPERX DLA GRACZY	8
Nowy wymiar rozrywki	10
– PLAYSTATION VR I PLAYSTATION 4 PRO	14
Nowa linia telewizorów Panasonic	16
Przesyłanie obrazu ze smartfona na TV – GOOGLE CAST	16
🎁 RTV – POMYSŁ NA PREZENT	17
Idealny prezent dla każdego – SAMSUNG SUHD KS7000	18
Asus ZenFone 3	19
🎁 Mobile – POMYSŁ NA PREZENT	20
Funkcyjny smartfon w rozsądnej cenie – SAMSUNG GALAXY A5 2016	22
Nowoczesny design i funkcjonalność – SAMSUNG GALAXY S7 EDGE	23
🎁 Małe AGD – POMYSŁ NA PREZENT	24
🎁 Biuro – POMYSŁ NA PREZENT	26
Call of Duty: Infinite Warfare – RECENZJA	28
🎁 Gadżety – POMYSŁ NA PREZENT	32
Ciesz się dźwiękiem w każdych warunkach	34
🎁 Laptopy – POMYSŁ NA PREZENT	36
W piaskim świecie hakerów – WATCH DOGS 2	38
🎁 Hardware – POMYSŁ NA PREZENT	40
Premiery gier	42

UPDATE

Redaktor prowadzący: Piotr Potarzycki, **Redaktorzy:** Angelika Drygas • Tomasz Chmielewski • Tomasz Duda • Jakub Jakubowicz • Przemysław Jankowski • Marcin Jaskólski • Maciej Piotrowski
Project Manager: Magdalena Szmatuła, tel.: 660 546 133, e-mail: magdalena.szmatula@benchmark.pl, Kamil Szarzyński, tel.: 698 384 126, e-mail: kamil.szarzynski@benchmark.pl
Dyrektor Handlowy: Krzysztof Lesiak, tel.: 505 836 096, e-mail: krzysztof.lesiak@benchmark.pl, **Foto:** Mateusz Sołtysiak, **Projekt graficzny:** Kuba Kuczma
Wydawca: Benchmark Sp. z o.o., ul. Wołczyńska 37, 60 - 003 Poznań, NIP: 779-232-24-08, **Prezes Zarządu:** Sławomir Komiński
 Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania edytorskiego nadesłanych tekstów. Tekstów nadesłanych nie zwracamy. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.
 Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam, podane ceny mają jedynie charakter informacyjny i nie stanowią oferty handlowej w rozumieniu art. 66 par.1 Kodeksu cywilnego.



NAJLEPSZE GRY ROKU

Objuczeni świętecznymi reklamówkami wędrujemy przez ostatnie dni roku 2016. Każdy będzie go wspominał na swój sposób – jedni z większym, drudzy z mniejszym sentymentem. W końcu to właśnie on zafundował nam Brexit, Donalda Trumpa, olimpiadę w Brazylii i jubileusz królowej Elżbiety II. Choć nie tylko! Świat realny to jedno, ale w tym wirtualnym też działo się sporo. Dlatego postanowiliśmy rzucić okiem wstecz i z masy tytułów wyłonić te gry roku 2016, które pozostawiły po sobie najwyraźniejszy ślad w pamięci graczy.

Overwatch

Platformy: PC/XONE/PS4

Nie codziennie obserwujemy narodziny nowego świata. A właśnie taki spektakl w 2016 roku zafundował nam Blizzard, kiedy zdecydował się stworzyć od zera uniwersum bohaterów Overwatch. Jak gdyby ten projekt nie był dość awangardowy, pokuszono się jeszcze o umieszczenie ich przygód w ramach konwencji sieciowej strzelaniny, czyli terytorium dziewiczego dla giganta spod znaku zamieci. Zamysł imponował odwagą, a efekt końcowy okazał się zadziwiająco udany. Jak widać, lekką formułą, humorem i wybuchową akcją można wywalczyć sobie miejsce nie tylko na rynku gier, ale też wśród ikon współczesnej popkultury.

Dark Souls III

Platformy: PC/XONE/PS4

Jedni krzyczą, że to tytuł dla masochistów, inni nazywają go ostatnim bastionem wymagającej i ciekawej rozgrywki. Wrzawa wokół mrocznych dusz nie cichnie nigdy, toteż nic dziwnego, że całe tłumy oczekiwały tegorocznego zwieńczenia legendarnej trylogii. Zwłaszcza, że ojciec tej serii, Hidetaka Miyazaki, obiecywał, że będzie ono wyjątkowo okrutne, a zarazem satysfakcjonujące. I takie właśnie jest Dark Souls III – surrealistycznie malownicze, zdradziecko niebezpieczne i pełne tajemnic, które fascynując przerażają, a przerażając fascynują. Paradoksalny ten bestseller, ale kontrowersje, które budzi, są chyba najlepszym dowodem na jego wyjątkowy charakter.

XCOM 2

Platformy: PC/XONE/PS4

Po raz pierwszy kosmici zawitali na ekranach naszych antycznych komputerów w grudniu 1993 roku. W każdym razie w ramach serii XCOM, ale musiały minąć ponad dwie dekady, żeby ten tytuł ewoluował w swoją najbardziej złożoną i najgłośniej oklaskiwaną postać. Po brawurowej reaktywacji tej marki, jaka miała miejsce w 2012 roku, historię inwazji obcych kontynuowano w XCOM 2. To właśnie ten ostatni tytuł został przez wielu okrzyknięty arcydziełem taktycznych turówek. I chociaż ostatnim obrońcą Ziemi rozkazał on zejść do podziemia, samą formułę rozgrywki wyniósł na szczyt jej możliwości.

Battlefield 1

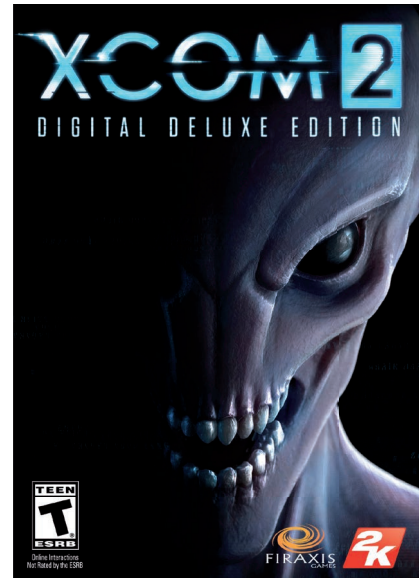
Platformy: PC/XONE/PS4

Żyjemy w przyszłości. Nie tylko ze względu na wszechobecny Internet i urządzenia codziennego użytku, o których do tej pory śnili jedynie autorzy powieści science-fiction. Chodzi też o modę w grach hotubiącą ponad wszystko futurystyczną konwencję. I właśnie w tej epoce napchanych cybergadżetami strzelanin, firma Electronic Arts oświadczyła butnie, że rok 2016 będzie należał do I wojny światowej. Wielu nazywało ten powrót do przeszłości stawianiem wszystkiego na jedną kartę. Na szczęście dla twórców Battlefielda 1 okazało się, że ich dzieło to prawdziwy as. Trochę podkolorywany i naginający realia Wielkiej Wojny, ale jednak zwycięski.

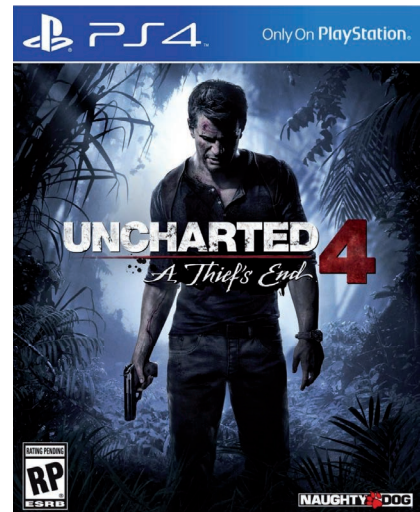
Uncharted 4: Kres Złodzieja

Platforma: PlayStation 4

O ile Lara Croft zastąpiła sobie na przydomek Indiany Jonesa w spódnicy, o tyle Nathana Drake'a z powodzeniem można nazwać Croftówną w spodniach. Poszukiwacze przygód znajdują swoich następców, ale i tak wszyscy oni prędzej, czy później mierzą się ze swoim końcem. Szarmancki szelma Drake, który od lat trudnił się odkrywaniem starożytnych ruin, kradzieżą artefaktów i uwodzeniem niewiast, dotarł do złodziejskiego kresu w 2016 roku. Ale przy tej okazji popisał się tak olśniewającą oprawą audiowizualną i tak porywającą narracją, że wielu czeka na kolejną część jego historii. Kto wie, kto wie... Drake niejednego już wywiódł w pole, a i znad grobu zdarzało mu się wracać, żeby dopiąć swego.



Xcom 2 / PC
cena od 159 zł



Uncharted 4 / PS4
cena od 159 zł



Dark Souls III / Xbox One
cena od 219 zł

Doom

Platformy: PC/XONE/PS4

Leciwego zabijakę z Marsa znają chyba wszyscy. Od tylu lat mordował demony z Czerwonej Planety, że nikogo chyba nie dziwi próba uwspółcześnienia jego krwawych perypetii. Natomiast może zaskakiwać efekt końcowy tego zuchwałego projektu. Doom A.D. 2016 udowodnił, że nawet we współczesnych czasach możemy pozwolić sobie na inspirację hitami sprzed dekad. Udało się niemal idealnie odwzorować klimat oryginału, a połączenie dawnej dynamiki rozgrywki ze współczesną oprawą audiowizualną i mechaniką okazało się być pomysłem z piekła rodem. W jak najbardziej pozytywnym znaczeniu tych słów.

Gears of War 4

Platforma: Xbox One

Tryby wojny kręcą się nieprzerwanie. I choć wielu wystąpiło już Marcusa Fenixa, głównego bohatera serii Gears of War, na zastuszoną emeryturę, ten powrócił do służby, żeby raz jeszcze spuścić tomat krwiożerczym mutantom. Wprawdzie w 2016 roku pierwsze skrzypce gra już jego syn o ksywie JD, ale i tak obaj kombatanci świetnie sprawdzają się w roli napakowanych testosteronem i obładowanych granatami przewodników po planecie Sera. Zwłaszcza, że wybuchowa, a zarazem pełna mrocznych tajemnic akcja „czwórki” potrafi wciągnąć, niczym jedna z trąb powietrznych, które wspólnie z kosmicznymi kreaturami nękają świat Fenixów.

Forza Horizon 3

Platformy: PC/XONE

Zręcznościowa krewna symulatorów Forza Motorsport powróciła na ekrany w 2016 roku już w swojej trzeciej odsłonie. Wszyscy fani zawrotnych prędkości i ryczących potężnymi silnikami fur znajdą tu to, co kochają najbardziej. W dodatku tym razem na szosach i bezdrożach przepięknej Australii, która prezentuje się wyjątkowo imponująco dzięki wsparciu technologii HDR na platformie Xbox One. Co więcej, w Forza Horizon 3 znajdziemy ogromną kolekcję ponad 350 aut, a dzięki setkom ulepszeń możemy stworzyć wóz naszych marzeń. Nic, tylko ubrać się w smarem w warsztacie, a potem dorzucić do niego błoto off-roadu.

Ratchet & Clank

Platforma: PS4

Niejedna gra przeżyła swoją drugą młodość w 2016 roku. O ile w większości przypadków chodziło o graficzne odświeżenia, o tyle platformówka Ratchet & Clank w zasadzie powstała z martwych. Kariera lisowatego strażnika galaktyki i jego pociesznego kumpla-roboty sięga jeszcze czasów PlayStation 2. Jednak dopiero na konsoli ósmej generacji ten tytuł doczekał się takiej oprawy audiowizualnej, na jaką zawsze zasługiwał. A co do samej rozgrywki... Cóż, mawiają, że platformówki są wieczne. W każdym razie ta pełna eksplozji i humoru opowieść o duecie szlachetnych bohaterów raczej nigdy się nie zestarzeje.



Doom / PC
cena od 169 zł

MONITOR IIYAMA G-MASTER GB2488HSU

24-calowy iiyama G-MASTER™ GB2488HSU z klanu Red Eagle™ to prawdziwy drapieżca w świecie monitorów, pozwalający uzyskać graczom ułamki sekund przewagi przekładające się bezpośrednio na ostateczny wynik rozgrywki. Wrogowie są bez szans, gdy atak prowadzony jest przy wsparciu technologii FreeSync™ i z częstotliwością odświeżania równą 144 Hz. Spokojnie obserwuj, jak ofiary paraliżuje strach. Twoje ruchy pozostają płynne i precyzyjne, bo taki właśnie jest obraz, gdy Twoim partnerem jest Red Eagle™. Panel dostępny jest też w wersji 27 cali.

CENA OD **1 299** Zł
więcej na gmaster.iiyama.com



MONITOR IIYAMA G-MASTER GE2488HS

24-calowy iiyama G-MASTER™ GE2488HS z klanu Black Hawk™ to prawdziwy kompan w grze. Wytrwały i solidny, budzi respekt już samym swoim wyglądem. Z szybkością jednej milisekundy eliminuje przeszkody na Twojej drodze do zwycięstwa. Załóż się z nim do świata gier. Załóż słuchawki i daj się ponieść. Na 24-calowym ekranie o rozdzielczości Full HD nic nie umknie Twojej uwadze. Panel dostępny jest też w wersjach 22 i 27 cali.

CENA OD **699** Zł
więcej na gmaster.iiyama.com



MONITOR IIYAMA G-MASTER GB2783QSU

27-calowy G-MASTER GB2783QSU z klanu Silver Crow zabierze Cię w podróż do zupełnie nowego wymiaru gier. Rozdzielczość 2560 x 1440 pikseli oznacza, że ekran oferuje przestrzeń o 77% większą niż standardowy wyświetlacz Full HD. Z Silver Crow nic nie umknie więc Twojej uwadze. Wszystkie najdrobniejsze szczegóły będą zawsze doskonale widoczne. Funkcja redukcji niebieskiego światła i technologia Flicker Free tworzą tarczę ochronną dla Twojego wzroku. Czas reakcji wynoszący 1 milisekundę wraz z technologią FreeSync pozwolą Ci śmiało stawić czoła nawet najtrudniejszym przeciwnikom.

CENA OD **1 499** Zł
więcej na gmaster.iiyama.com



HYPERX DLA GRACZY BO PODZESPOŁY TO NIE WSZYSTKO

Gracze mają zwyczaj chwaleń się swoimi maszynkami – wydajnymi kartami graficznymi, mocnymi procesorami, ultrapanoramicznymi monitorami czy efektownymi obudowami. By jednak w pełni cieszyć się grami potrzebne są jeszcze odpowiednie akcesoria – jak choćby klawiatury czy słuchawki. Tu naprzeciw oczekiwaniom graczy wychodzi firma HyperX i jej gamingowe akcesoria.

HyperX Alloy FPS

– mechaniczna klawiatura dla graczy

Zapomnij o tanich klawiaturach za parę dyszek, które rozpadną się po pierwszej ostrej rozgrywce w dynamiczne gry. Tutaj potrzeba czegoś naprawdę solidnego. Na przykład mechanicznej klawiatury HyperX Alloy FPS – która zgodnie z nazwą powstała z myślą o wymiataczach strzelanek.

To solidna, petnowymiarowa, ale równo-

czenie zwarta i oszczędzająca miejsce na biurku konstrukcja. Zbudowana ze stopu stali i wykorzystująca mechaniczne przełączniki Cherry MX Blue, znieśie najbardziej emocjonujące pojedynki w sieci. Te klawisze wytrzymają 50 milionów kliknięć, a dzięki samoczyszczącym złożonym stykom, są one odporne na pył i brud. HyperX Alloy FPS wyróżnia się czerwonym podświetleniem, równie czerwonymi

klawiszami WSAD i odpinanym, plecionym kablem mini USB.

Nie zabrakło tu 100-procentowego Anti-Ghostingu, pełnego N-key Rollover czy trybu gry. Ni mniej ni więcej, oznacza to, że gracz może wciskać wszystkie klawisze jednocześnie i mieć pewność, że najbardziej karkołomne kombinacje natychmiast zadziałają. Z kolei tryb gry wyłącza na czas rozgrywki klawisz Windows, zapobiegając jego przypadkowemu wciśnięciu – i związanymi z tym nieszczęściami, jak przerwanie rozgrywki czy przegranej w ważnym meczu.

Dodajcie do tego dynamiczne podświetlenie i kolorowe nakładki na klawisze o specjalnej strukturze – dzięki czemu rozpoznamy je po dotyku. Można wybierać

pomiędzy sześcioma trybami LED i pięcioma poziomami podświetlenia, dzięki czemu klawiatura będzie świetnie sprawdzać się o każdej porze dnia i nocy. Jeszcze wam mało? To dorzućmy do tego łatwo dostępny port do ładowania telefonu.

W bonusie – wygodne etui podróżne, przydatne przy przenoszeniu sprzętu (przyda się na akcesoria niezbędne podczas turniejów) i chroniące go przed uszkodzeniami.

HyperX Cloud Revolver

– słuchawki gamingowe najwyższej klasy

Granie na zestawie audio 5.1 z pewnością należy do przyjemności, jednak nie zawsze mamy taką możliwość. Pomijając kłopotliwość w rozstawieniu takiego rozwiązania, musimy się też liczyć ze zdaniem innych domowników, którzy mogą nie być tak entuzjastycznie nastawieni do słuchania odgłosów z gry. Tutaj przyjdą nam z pomocą dobrej jakości słuchawki dedykowane graczom, a do takich z pewnością można zaliczyć HyperX Cloud Revolver.

Producent zapewnia, że oferują one scenę dźwiękową klasy studyjnej, co pozwala na odtworzenie wrażeń z sali koncertowej. Revolver dostarcza nam szerokie pasmo przenoszenia i zapewnia głęboką przestrzeń akustyczną. Co to oznacza dla graczy? Choćby lepszą lokalizację przeciwników za pomocą dźwięku, co automatycznie daje przewagę na polu bitwy. Jest to między innymi zasługa 50-milimetrowych przetworników najnowszej generacji, które kierują dźwięk prosto do ucha i pozwalają na precyzyjne umiejscowienie źródła dźwięku.

Słuchawki Cloud Revolver zostały stworzone na bazie wytrzymałej ramy ze stali i mogą się pochwalic, unikalną dla marki HyperX, pianką zapamiętującą kształt, pokrytą wysokiej jakości imitacją skóry. Ten zestaw słuchawkowy sprawdzi się doskonale zarówno w połączeniu z komputerem jak i konsolą.

HyperX Cloud Stinger

– świetne słuchawki w przystępnej cenie

Jeżeli jesteście zainteresowani zakupem dobrych słuchawek do grania, a szukacie czegoś o bardziej przystępnej cenie, warto przyjrzeć się modelowi HyperX Cloud Stinger. Te niesamowicie lekkie słuchawki ważą jedynie 275 gramów, a nauszniki obracające się o 90 stopni zapewniają doskonałe dopasowanie do uszu.

Podobnie jak w modelu Revolver mamy tu do czynienia z 50-milimetroowymi przetwornikami oraz charakterystyczną dla marki HyperX pianką zapamiętującą kształt. Przetworniki kierunkowe zapewniają kierowanie dźwięku bezpośrednio do ucha, co przekłada się na precyzję ich odwzorowania.

Nie zapomniano oczywiście o mikrofonie z funkcją redukcji szumów, który dodatkowo wycisza się automatycznie, gdy jego ramię jest podniesione. Producent zadbał także o możliwość regulacji wysokości pałąka stalowym suwakiem oraz intuicyjne sterowanie głośnością na słuchawce. ←



Słuchawki HyperX Cloud Stinger spodoba się graczom poszukującym lekkich i wygodnych w obsłudze słuchawek oferujących doskonałej jakości dźwięk i maksimum komfortu.

HyperX Cloud Stinger
cena od 249 zł



Klawiatura mechaniczna HyperX Alloy FPS ma minimalistyczną, zwartą konstrukcję, która doskonale sprawdza się w grach FPS.

HyperX Alloy FPS
cena od 499 zł



Słuchawki HyperX Cloud Revolver oferują szersze pasmo przenoszenia i tworzą rozległą i głęboką przestrzeń akustyczną poprawiającą precyzję dźwięku.

HyperX Cloud Revolver
cena od 549 zł



PlayStation VR
cena od 1 799 zł

NOWY WYMIAR ROZRYWKI

PLAYSTATION VR
I PLAYSTATION 4 PRO



Ponoć konsole są już u kresu swojego żywota. Styszymy to co najmniej od kilku dobrych lat. Gdy branżowi analitycy snuli swoje apokaliptyczne wizje Sony w końcówce 2016 roku, jak gdyby nigdy nic, zaserwowało graczom dwie duże nowości – wirtualną rzeczywistość i ulepszone PlayStation 4 Pro.

O ile pierwsza nie powinna nikogo dziwić, wszak mamy premierowy rok gogli VR, o tyle większa, wydatnie mocniejsza edycja znanej i lubianej konsoli, to coś naprawdę niespotykanego. Pierwszy raz w historii, obok odchudzonej, upakowanej w mniejszą obudowę PlayStation Slim, otrzymaliśmy bowiem jeszcze jedną, znacznie potężniejszą wersję tego samego urządzenia. A skoro tak, to naturalnym wydaje się pytanie „po co to wszystko?”. Aby zrozumieć ten fenomen, wcześniej wypadałoby pochylić się nad goglami VR. Bo wiele wskazuje na to, że to właśnie od nich wszystko się zaczęło.

Wskoczyć do wirtualnej rzeczywistości

PlayStation VR to efekt niemal sześciu lat projektowania. Dzięki temu udało się uzyskać stosowny kompromis pomiędzy ciekawym wyglądem urządzenia, jego funkcjonalnością, a komfortem użytkownika. I tak zarówno plastikowa, regulowana obręcz utrzymująca gogle na głowie, jak i obudowa kryjąca wyświetlacz, posiadają gumowane wykończenia. Co więcej, miękki materiał przylegający do naszej twarzy nigdzie nie uwiera i nie uciska, i to nawet jeśli nosimy okulary korekcyjne. To pierwsza ogromna zaleta PlayStation VR – nieco bardziej otwarta konstrukcja urządzenia pozwala bez przeszkód zakładać je i zdejmować bez obaw o własne okulary. Gogle pecetowej konkurencji nie dają takiego komfortu. Podobnie zresztą, jak w przypadku samego ich użytkownika. Bo choć headset Sony jest sporo cięższy od innych gogli (wazy „aż” 610 gramów) to dzięki świetnemu wyważeniu i tylnej blokadzie obręczy niemal w ogóle nie czuć go na głowie. Trzeba jednak pamiętać, że i to urządzenie działa po kablu, co może w pewien sposób odbić się na wrażeniach płynących z zabawy. Bo chyba nikt nie chciałby wkroczyć do wirtualnej rzeczywistości upadając po kontakcie z przewodami ciągnącymi się po podłodze do konsoli.

Dlatego też większość gier przygotowanych z myślą o PlayStation VR rozgrywanych jest na siedząco. Raz, że minimalizuje to ewentualne ryzyko wypadków, a dwa, że znacznie lepiej pozycjonuje gogle w przestrzeni. Warto bowiem wiedzieć, że choć gogle Sony wyposażone zostały w szereg czujników pokroju żyroskopu czy akcelerometru, to jednak do śledzenia ruchów głowy gracza wykorzystywana jest oddzielna kamera na bieżąco monitorująca pozycje niebieskich diod LED rozmieszczonych na obudowie i obręczy

gogli. I choć rozwiązanie to zdaje egzamin, nie zawsze bywa precyzyjne. Wystarczy bowiem wychylić się poza obszar widziany przez kamerę, bądź skierować tam kontrolery ruchowe PlayStation Move (znane z PlayStation 3, teraz przeżywają swoją drugą młodość), by magia wirtualnej rzeczywistości nagle przestała działać. A skoro już o tym mowa, to na PlayStation VR potrafi być ona naprawdę silna. Ekran wykonany w technologii OLED wyświetla całkiem przyzwoity obraz w rozdzielczości Full HD. Nie da się jednak ukryć, że jego jakość w dużej mierze zależy od uruchomionej gry. Z racji zanurzenia się w całkowicie trójwymiarowy, 360-stopniowy świat, w którym możemy dowolnie się rozglądać, nie wszystko wygląda tak dobrze, jak w normalnej, tradycyjnej grze. Zdarzają się tu słabe tekstury, czy brak wygładzania krawędzi. Nie da się bowiem ukryć,

że PlayStation 4 jest nieco za słabe na tego typu rozrywkę. Problemem może też być pogarszająca się ostrość obrazu, choć w tym przypadku nie jest to wina sprzętu, a jego konfiguracji. Sony co prawda zadbało o jak najdokładniejsze wyjaśnienie użytkownikowi co, z czym i w jaki sposób połączyć, ale zapomniało przy tym, o podkreśleniu znaczenia opcji ustawienia rozstawu soczewek - dostępnej w systemowym menu. To spory błąd, ponieważ precyzyjne skonfigurowanie odległości między źrenicami może przynieść znaczne wyostrenie obrazu na krawędziach, ale nawet bez tego PlayStation VR potrafi zapewnić niesamowite wręcz doznania. Wszystkie mankamenty tychże gogli w pełni rekompensuje bowiem poziom immersji w gry. Niezależnie czy będzie to krótka przejażdżka wagonikiem po upiornym wesotym miasteczku w Until Dawn: Rush of Blood, detektywistyczna przygoda Człowieka-Nietoperza w Batman: Arkham VR, gangsterska opowieść London Heist w Playstation VR World, czy

też szalone zawody mechów w Rigs: Mechanized Combat League. Poczucie zanurzenia w wirtualnej rzeczywistości nie ma sobie równych. To niezwykle wrażenie pojawia się nawet gdy PlayStation VR bawi się jednocześnie kilka osób. Jak to możliwe? Dzięki zastosowaniu specjalnego modułu procesora (osobne urządzenie wchodzące w skład zestawu), poprzez który podłącza się gogle do konsoli, możemy obserwować wszystko to co w danej chwili widzi osoba grająca. Co ciekawe, niektóre gry potrafią wyświetlać co innego na ekranie PS VR, a co innego na telewizorze, pozwa-



Co może nieco dziwić, w zestawie z Playstation VR nie znajdziemy, ani kontrolerów ruchowych, ani kamery. O ile w wirtualnej rzeczywistości można doskonale bawić się zwykłym Dualshockiem 4, o tyle bez kamery jest to niewykonalne. To na niej spoczywa bowiem zadanie pozycjonowania urządzenia w przestrzeni. Konieczny jest więc dodatkowy zakup i to niemały, bo kamera wyceniona została na około 250 zł.



CO NOWEGO W PLAYSTATION 4 PRO

OBSŁUGA ROZDZIELCZOŚCI 4K
ZE WSPARCIEM TECHNOLOGII HDR
ZMIENIONA, NIECO WIĘKSZA OBUDOWA
Z FIZYCZNYMI PRZYCISKAMI
DODATKOWY PORT USB 3.1 Z TYŁU
KONSOLI (W SAM RAZ NA PLAYSTATION VR)
KARTA SIECIOWA W STANDARDZIE IEEE
802.11 A/B/G/N/AC
ULEPSZONY KONTROLER

PS 4 Pro
cena od 1 749 zł

lając w ten sposób łączyć rozgrywkę. Co prawda, jak na razie patent ten wykorzystuje jedynie imprezowe The Playroom VR, ale widać w nim wyraźnie unikalny potencjał, który z pewnością zostanie rychło wykorzystany w następnych produkcjach.

Wirtualny świat PlayStation VR kusi i nie ma co do tego wątpliwości. Przywołuje on bowiem dawno zapomnianą radość z odkrywania gier na nowo. Niestety, trzeba sobie zdawać sprawę, że bywa ona okupiona zawrotami głowy, a nawet nudnościami. Wbrew pozorom, objawy choroby lokomocyjnej podczas zabawy z goglami wirtualnej rzeczywistości mogą pojawić się nawet u osób, które dotąd takich symptomów nie miały. Ale tak to już jest, gdy próbuje się oszukać organizm.

Spojrzeć w niebo i wyszeptać „WOW”

Projektując gogle VR do nie najmłodszej już PlayStation 4, zapewne dość szybko stało się jasne, że konsola ta może być nieco za słaba by uciągnąć 360-stopniową rozgrywkę. Stąd też prawdopodobnie wykielkowała myśl o sprzętowym odświeżeniu PS4. Na ostateczny kształt nowego modelu PlayStation 4 Pro (i nie chodzi tu o jej dość specyficzny wygląd) miały jednak wpływ zmiany,

które zaszły w branży telewizorów. Każdy zapewne oglądał już obraz wyświetlany przez odbiorniki 4K. Półki sklepowe powoli się pod nimi uginają. Jak dotąd brakowało jednak impulsu, który mógłby spowodować lawinowy wzrost zainteresowania tego typu telewizorami. Teraz może się to zmienić dzięki technologii HDR (High Dynamic Range) oznaczającej szeroki zakres dynamiki. Pod tym enigmatycznie brzmiącym pojęciem kryje się obraz jak najbardziej zbliżony do rzeczywistości. Dzięki zwiększonej jasności możemy dla przykładu ujrzeć światło przebijające się poprzez listowie albo refleksy świetlne odbijające się od tafli wody podczas nurkowania. Efekt potrafi być porażający. I właśnie to doznanie dostarczyć ma wyposażona w mocniejsze podzespoły PlayStation 4 Pro. Dzięki wyżej taktowanemu procesorowi, mocniejszemu układowi graficznemu i zwiększonej przepustowości pamięci, nowy model konsoli potrafi wyświetlać obraz w rozdzielczości 4K, z ulepszoną oprawą graficzną z HDR'em na czele bądź większą liczbą klatek na sekundę.

I nieprzypadkowo pojawia się tu słówko „bądź”, bo najczęściej gry wspierające już PS4 Pro (część starszych tytułów otrzymało



Specyfikacja techniczna PlayStation VR:

Wyświetlacz: 5,7-calowy OLED

Rozdzielczość: 1920x1080 px RG
(960x1080 px RGB)

Odświeżanie: 90 bądź 120 Hz

Pole widzenia: około 100 stopni

Mikrofon: zintegrowany

Złącza: HDMI, USB, mini Jack

Dodatkowe urządzenia: moduł procesora

stosowne aktualizacje) dają wybór pomiędzy kilkoma różnymi trybami – albo decydujemy się na obraz 4K, albo ulepszoną grafikę i wówczas rozdzielczość może spaść do Full HD, albo oczekując lepszej płynności przetwarzamy się na state 60 klatek na sekundę kosztem graficznych fajerwerków. Tak to przynajmniej wygląda w najnowszej odsłonie przygód Lary Croft – Rise of the Tomb Raider. Nie da się jednak ukryć, że największe wrażenie robi HDR. Włączając ten tryb w Uncharted 4, Infamous: First Light czy najnowszej odsłonie Ratchet & Clank nagle dostrzegamy mnóstwo szczegółów, o których istnieniu wcześniej nie miało się pojęcia. Słońce przebijające się przez chmury mocniej wysycające barwy bezdroży Madagaskaru, niesamowicie świecące neony pogrążonego w mroku Seattle, czy wreszcie „tętniące życiem” kule energii porzucane po świecie Ratcheta i Clanka – to wszystko nagle atakuje nasze zmysły. Brzmi fantastycznie, prawda? I tak jest w istocie, o ile tylko posiadamy telewizor zgodny ze standardem HDR. Kłopot w tym, że HDR HDR-owi nie równy i nie wszystkie odbiorniki potrafią zaprezentować taką rozpiętość tonalną by zrobić na nas prawdziwie piorunujące wrażenie. Do

tego potrzebny jest raczej telewizor z wyższej półki, a ich ceny rozpoczynają się w okolicach 8 000 zł. To nie mało.

Przyszłość już dziś, dla wybranych

Gogle wirtualnej rzeczywistości i mocniejsza PlayStation 4 zwiastują nadejście nowej ery elektronicznej rozrywki. Co prawda nieco dziwnej, bo po raz pierwszy w historii nie ma skoku pomiędzy generacjami sprzętu, a jedynie ewolucja czyniącą granie ciekawszym i przyjemniejszym. Niestety, jak na razie w pełni docenią to jedynie nieliczni. Bo choć PlayStation 4 Pro poprawia nieco grafikę gier dedykowanych PlayStation VR, a także niektórych, nowszych produkcji na telewizorach Full HD, to wciąż trochę za mało by rozważać jej zakup posiadając już któryś z wcześniejszych modeli PS 4. Szczególnie, że Sony nie zdecydowało się wrzucić tu napędu Ultra HD, który mógłby być niezłym magnesem. Co innego, gdy dysponujesz już któryś z flagowych telewizorów posiadających certyfikat Ultra HD Premium. W takim wypadku PlayStation 4 Pro zapewni Ci rozrywkę jakiej do tej pory jeszcze nie doświadczyłeś. ← *Maciej Piotrowski*



Panasonic TX-58DX800E
cena od 8 490 zł

NOWA LINIA TELEWIZORÓW **PANASONIC**

Na rok 2016 firma Panasonic przygotowała bardzo szeroką linię telewizorów: począwszy od modeli HD Ready, poprzez Full HD, aż do 4K Ultra HD. Dzięki temu każdy użytkownik znajdzie urządzenie odpowiadające zarówno jego wymaganiom, jak i zasobności portfela.

Uplasowany na szczycie tegorocznej oferty Panasonic TX-65DX900E jest w stanie sprostać najbardziej wygórowanym oczekiwaniom. Telewizor ten posiada wszystkie nowoczesne rozwiązania technologiczne, a w szczególności 4K i HDR. Jest także w stanie wyświetlić bardzo szeroką paletę niezwykle ekspresyjnych barw. Ponadto, 65DX900 wyposażono w unikalne technologie, jak na przykład pełne podświetlenie

niez uznany za model referencyjny przez środowisko ekspertów.

Dążąc do technicznej perfekcji, inżynierowie Panasonica pamiętają również o użytkownikach, dla których oryginalny wygląd i atrakcyjna stylistyka są równie ważne, jak wysoka jakość obrazu, czy nowoczesne rozwiązania techniczne. Z myślą o tych klientach opracowano wyjątkowy model TX-58DX800E - trudno znaleźć podobny telewizor na rynku. Jego ekran osadzono nie na tradycyjnych nogach lub podstawie, lecz na stojaku w kształcie sztalugi, której telewizor zawdzięcza swój niepowtarzalny wygląd. Elegancki stojak unosi ekran telewizora na tyle wysoko, że znalazło się pod nim miejsce na smukły i stylowy soundbar. 58DX800 zawdzięcza mu swoje niezwykle brzmienie, które pozytywnie wyróżnia go na tle znacznie gorzej grających rywali.

urządzenia o dużo bardziej przystępnej cenie. TX-40DSU501 jest telewizorem LCD z ekranem o przekątnej 40 cali. Rozdzielczość wyświetlacza to 1920 na 1080 pikseli, co oznacza pełne Full HD. Telewizor posiada bogate funkcje Smart, w tym aplikacje umożliwiające oglądanie filmów „wideo na życzenie” oraz przeglądarkę internetową. Wyboru aplikacji dokonujemy poprzez ekran „My Home Screen” będący swoistym centrum sterowania telewizorem. Atutem Panasonica 40DSU501 jest również bardzo niskie zużycie energii - średnio 42W podczas pracy i zaledwie 0,2W w stanie gotowości, dzięki czemu urządzenie może się poszczycić przyjazną środowisku (i kieszeni) klasą energetyczną A+.

Jeżeli pomieszczenie, którym dysponujemy jest zbyt małe na telewizor 40-calowy, w ofercie Panasonica znajdziemy model



Panasonic TX-49DS500E
cena od 2 299 zł

z 512 odrębnymi strefami (Local Dimming Ultra), bardzo jasny wyświetlacz (Ultra Bright Panel), profesjonalne odwzorowanie kolorów zgodne ze standardami kinowymi (Studio Master HXC+) oraz zaawansowane tablice LUT. Nowością jest wielostopniowa regulacja płynności obrazów ruchomych oraz funkcja „odświeżanie Clear Motion”, która stoi na straży bardzo dobrej ostrości ruchu. Znakomite kolory oraz jeden z najwyższych współczynników kontrastu, wśród telewizorów LCD sprawiają, że na ekranie 65DX900 każdy film, czy program wygląda zgodnie z zamierzeniami reżysera. Dzięki temu, telewizor jest w stanie zadowolić koneserów najwyższej jakości obrazu, czego potwierdzeniem są certyfikaty THX 4K Display oraz Ultra HD Premium przyznane modelowi DX900 przez specjalistyczne organizacje branżowe. Telewizor został rów-

niezawodny. Zalety tego telewizora nie kończą się jednakże na atrakcyjnym wyglądzie i soundbarze. 58DX800 wyposażono w wysokiej klasy panel LCD o znakomitym oddaniu barw, dobrym odwzorowaniu ruchu oraz wysokim kontraście. Podobnie jak we flagowym DX900, w 58-calowym modelu z serii DX800 nie zabrakło wielostopniowej regulacji płynności ruchu, dzięki której wymagający użytkownik może ją precyzyjnie dostosować do własnych wymagań. Listę zalet uzupełnia obsługa rozdzielczości 4K, HDR, szeroka paleta barw, jasny wyświetlacz (Super Bright Panel) oraz certyfikat THX. Telewizor pracuje pod kontrolą przyjemnego dla użytkownika systemu Firefox w wersji 3.0.

Mając bogatą ofertę telewizorów wysokiej klasy, Panasonic nie zapomina o modelach przeznaczonych dla osób szukających

PANASONIC NIE ZAPOMINA O MODELACH PRZEZNACZONYCH DLA OSÓB SZUKAJĄCYCH URZĄDZENIA O DUŻO BARDZIEJ PRZYSTĘPNEJ CENIE

TX-32DS500. Jest to telewizor z 32-calowym wyświetlaczem LCD. Ze względu na niewielką przekątną, ekran ma rozdzielczość 1366 na 768 pikseli, czyli HD Ready, co w zupełności wystarczy do oglądania filmów i programów publicystycznych, na przykład z naziemnej telewizji cyfrowej. Dla zwolenników funkcji Smart przewidziano przeglądarkę internetową oraz aplikacje umożliwiające oglądanie filmów „wideo na życzenie” (VoD). Podobnie jak w 40DSU501, dostęp do aplikacji bardzo ułatwia centrum sterowania o nazwie „My Home Screen”, dzięki któremu możemy tworzyć własny zestaw ulubionych aplikacji, dodając lub usuwając je z ekranu głównego. 32DS500 charakteryzuje się bardzo niskim zużyciem energii - średnio 32W podczas pracy i zaledwie 0,3W w stanie gotowości, dzięki czemu urządzenie ma wysoką klasę energetyczną A+. ←



GOOGLE CAST

PRZESYŁANIE OBRAZU ZE SMARTFONA NA TV

Smart TV to coś więcej niż telewizor. Można na nim przeglądać strony internetowe, korzystać z Facebooka, oglądać YouTube, a nawet grać. Problem jednak w tym, że większość z nas wciąż ma w domach starsze telewizory, których nawet w przypiływie dobrej woli nie można nazwać „smart”.



Google Chromecast 2
cena od 189 zł

Na szczęście można temu zaradzić w bardzo prosty sposób. Praktycznie każdy z nas ma smartfon, tablet lub laptop, które wyposażone są w łączność bezprzewodową Wi-Fi. To już połowa sukcesu. Do pełni szczęścia brakuje tylko odbiornik zgodny z technologią Google Cast, na przykład Chromecast. Jest to małe urządzenie podłączane do telewizora przez złącze HDMI, które stosowane jest od wielu lat w praktycznie każdym telewizorze. Zapłacimy za nie około 170 zł – jest to koszt nieporównywalnie mniejszy od kupowania nowego Smart TV. To co dostajecie w zamian z pewnością zrekompensuje ten wydatek. Każdy stary telewizor LCD zyska zupełnie nowe możliwości i zapewne posłuży Wam jeszcze przez długi czas. Nie musicie nawet mieć specjalnego smartfona. Doskonale sprawdzi się nawet tani model z Androidem 4.1 albo iPhone z systemem iOS 8.0 lub nowszym. Nie macie telewizora? Żaden problem, bo tuner TV nie jest wymagany. Akcesoria Chromecast można podłączyć nawet do zwykłego monitora komputerowego.

Zasada działania jest bardzo prosta. Po podłączeniu Chromecasta do telewizora ściągamy darmową aplikację Google Home na smartfon lub tablet ze sklepu Google Play (Android) lub App Store (iOS). Uruchamiamy ją i łączymy się z Chromecastem przez Wi-Fi. Od tej chwili Wasz stary TV zyskuje zupełnie nowe możliwości. Siadacie sobie na kanapie, z kawą, herbatą czy piwem i jednym dotknięciem wysyłacie film z telefonu na telewizor, albo pokazujecie znajomym najnowsze zdjęcia. Szybko, bezproblemowo i bez zbędnych kabli. Piękne prawda?

Liczba programów współpracujących z Google Cast jest duża. Wśród najpopularniejszych znajdziecie takie jak Netflix, Plex, Eurosport Player, Filmy Google, Spotify, TIDAL, Vevo, Twitch, YouTube i wiele, wiele innych. Multimediów do odtwarzania z pewnością nie zabraknie.

Akcesoria Chromecast 2 potrafią wyświetlać obraz Full HD w dobrej jakości, ale najnowszy Chromecast Ultra podnosi poprzeczkę jeszcze wyżej. Wspiera rozdzielczość 4K Ultra HD oraz tryb obrazu HDR, dzięki czemu obraz robi jeszcze większe wrażenie. Zakup Chromecasta Ultra nie jest jednak konieczny. W końcu jeśli macie telewizor 4K, to zapewne jest to Smart TV, więc kupno wersji Ultra nie da Wam aż tak dużych korzyści.

Jeśli wolicie używać laptopa zamiast smartfona, również nie ma problemu. Uruchamiacie przeglądarkę Chrome, wybieracie opcję „Prześlij” i wyświetlacie na telewizorze jedną z kart przeglądarki lub cały pulpit. W ten sposób możecie oglądać filmy, zdjęcia, strony internetowe, korzystać z portali społecznościowych lub prowadzić prezentację biznesową. Możliwości są bardzo duże. To co widzicie na swoim laptopie będzie również wyświetlane na dużym ekranie.

Jeśli używacie konsoli Nvidia SHIELD Android TV nie będziecie musieli kupować oddzielnego urządzenia Chromecast. Ma ona wbudowaną funkcję Google Cast, więc wystarczy, że podłączycie ją przez HDMI do telewizora lub monitora i sparujecie ze smartfonem przez Wi-Fi. Funkcjonalność jest podobna. ◀ *Tomasz Duda*

**➤ KONSOLA**

NVIDIA SHIELD ANDROID TV

Nvidia Shield Android TV to wyjątkowe urządzenie – przystawka Android TV i mini-konsola do telewizora, która oferuje użytkownikowi bardzo ciekawe możliwości. Dzięki niej możemy na przykład uruchomić Androidowe gry, czy też zagrać w tytuły znane z PC, które w tym przypadku są strumieniowane z serwerów NVIDIA. Przystawka oferuje także możliwość oglądania własnych multimediów podłączonych przewodowo bezpośrednio do urządzenia, jak i strumieniowanych bezprzewodowo technologią Google Cast. Zestaw zawiera przystawkę i komfortowy kontroler zbliżony kształtem do tych znanych z „większych” konsol.

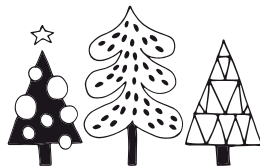
CENA OD **899** Zł**➤ DONGLE ANDROID TV**

GOOGLE CHROMECAST 2

Google Chromecast 2 to świetnie przemyślana konstrukcja - i to dostownie. To niezwykle małe urządzenie (jak na oferowaną funkcjonalność) można z łatwością wpiąć do portu HDMI telewizora, monitora, a nawet projektora. Z drugiej strony charakterystycznego „dysku” podłączamy kabel micro USB, który zapewni niezbędne zasilanie. I tu ukłon w stronę projektantów. Jeśli zdecydujemy się na użycie dedykowanego zasilacza, możemy pozostawić urządzenie swobodnie zwisając w dół, a gdy podłączymy Chromecast do portu USB telewizora, możemy przytknąć go do magnetycznej końcówki HDMI, dzięki czemu urządzenie przylega do obudowy telewizora. Docenią to szczególnie posiadacze telewizorów zawieszonych na ścianie. Po skorzystaniu z wspomnianych dwóch złącz, możemy od razu cieszyć się dobrodziejstwem płynącym z technologii Google Cast.

CENA OD **189** Zł**➤ PRZYSTAWKA ANDROID TV**

XIAOMI MI BOX



Xiaomi Mi Box to przystawka bazująca na systemie Android TV 6.0, co z automatu oznacza dostęp do mnóstwa ciekawych aplikacji oraz szeroką funkcjonalność. Na tym jednak możliwości urządzenia się nie kończą – na liście obsługiwanych formatów i standardów znajdziemy między innymi rozdzielczość 4K Ultra HD z płynnością 60 klatek na sekundę, obraz HDR, Dolby Digital Plus, DTS 2.0, gniazdo HDMI 2.0a oraz dwupasmowy moduł Wi-Fi AC. Nowa przystawka Xiaomi jest też zgodna z VP9-Profile2, co oznacza, że pozwoli oglądać filmy w jakości 4K HDR nie tylko z Netfliksa, ale też z YouTube'a. Oczywiście użytkownicy mogą też liczyć na pełną obsługę innych usług wideo na życzenie. Sercem przystawki Xiaomi Mi Box jest procesor z czterema rdzeniami Cortex-A53 2,0 GHz wspomagany przez 3+2-rdzeniowy procesor GPU Mali 450, 2 GB pamięci operacyjnej oraz 8 GB pamięci flash.



PREMIERA WKRÓTCE

SAMSUNG SUHD KS7000 IDEALNY PREZENT DLA KAŻDEGO

Idealny upominek na święta to taki, który ucieszy wszystkich domowników, niezależnie od ich zainteresowań. Czy istnieje jednak prezent, który spełnia tak wygórowane wymagania? Oczywiście! Telewizor Samsung SUHD KS7000 został stworzony z myślą zarówno o fanach filmowych wrażeń, entuzjastach gier, jak i estetach ceniących sobie elegancki, nowoczesny design.

Model KS7000 znaleziony pod choinką z pewnością ucieszy każdego wielbiciela filmów i seriali. Telewizor zapewnia bowiem niezwykle realizm oglądanych scen oraz zachwyca doskonałym odwzorowaniem aż miliarda barw, dzięki 10-bitowemu panelowi Quantum Dot. Osoby szukające niezapomnianych wrażeń wizualnych z pewnością docenią również rozdzielczość Ultra HD (4K), która sprawia, że widocznych jest czterokrotnie więcej szczegółów niż w przypadku Full HD. Ponadto telewizor wyposażono w funkcję HDR, która pozwala na osiągnięcie wysokiego poziomu jasności (nawet do 1000 nitów). Obraz w takiej jakości jest doskonale skontrastowany, a detale widoczne są nawet w zaciemionych scenach.

Co więcej, ulubionych produkcji nie musimy już gromadzić w domowej bibliotece. Niezależnie od tego, czy chcemy obejrzeć komedię familijną, czy film akcji, dzięki Samsung Smart TV z łatwością wyszukamy wybrany tytuł. Telewizor bez problemu łączy się z internetem, zapewniając dostęp do różnorodnych aplikacji, m.in. Netflix, HBO GO, Player, IPLA, Amazon, GameFly

czy YouTube, a co za tym idzie – tysiący filmów, seriali i piosenek.

A może wśród domowników jest fan gier wideo? Model KS7000 będzie stanowił idealny prezent również dla zapalonego gracza. Poza fantastyczną jakością grafiki oraz dużymi przekątnymi, telewizor oferuje jeden z najniższych input lagów na rynku – zaledwie 19,7 milisekund, czyli pięciokrotnie mniej niż trwa mrugnięcie okiem. To dzięki temu

gracze mogą z łatwością bić kolejne rekordy i osiągać coraz lepsze wyniki.

Innowacyjne rozwiązania to jednak nie wszystko. Dla wielu osób istotny jest także design urządzenia. Projektantom Samsung udało się zminimalizować grubość ekranu, przez co telewizor jest niewiarygodnie smukły, a tylny panel skrywający wszelkie złącza sprawia, że urządzenie z każdej strony prezentuje się spektakularnie.





ASUS ZENFONE 3

Nowy smartfon ASUS ZenFone 3 przykuwa wzrok obudową ze szkła i metalu inspirowaną pięknem natury. Jest odpowiedzią na potrzeby współczesnego człowieka, który codziennie mierzy się z natłokiem informacji. Ten naszpikowany najnowszymi rozwiązaniami smartfon sprawia, że najwyższej klasy design i wydajność są dostępne dla każdego użytkownika.

Obudowa ZenFone 3 skrywa ogromną moc: wydajny i energooszczędny ośmiordzeniowy procesor Snapdragon 625 2.0 GHz, 4 GB pamięci RAM i moduł graficzny Adreno 506. W tej przemyślanej konstrukcji warto również zwrócić uwagę na dobrze zaprojektowany aparat i niezrównany dźwięk. 5,2 calowy wyświetlacz Super IPS o rozdzielczości 1920 x 1080 pikseli i jasności 600 nitów dostarcza niesamowicie wyraźny obraz. Przód i tył telefonu zostały zamknięte w odpornym na zarysowania szkłe 2.5D Corning Gorilla,

które daje efekt zupełnie gładkich krawędzi. Czytnik linii papilarnych jest umieszczony z tyłu obudowy, tak by umożliwić wygodne i szybkie odblokowywanie telefonu.

Aplikacja PixelMaster 3.0 sprawia, że możliwości fotograficzne serii ZenFone 3 są na nowym, jeszcze wyższym poziomie. Urządzenie korzysta z aparatu o rozdzielczości 16 Mpx z systemem automatycznej regulacji ostrości ASUS TriTech, a czas jej ustawienia wynosi około 0,03 sekundy co sprawia, że bez względu na warunki uzyskujemy wyraźne zdjęcia. Całość uzupełnia nowy, intuicyjny interfejs ZenUI 3.0. Gracze zwrócą uwagę na aplikację Game Genie. To zupełnie nowa funkcja ZenUI 3.0, która udzieli wszystkich niezbędnych informacji na temat gry, podpowie jak uzyskać lepsze wyniki i umożliwi nagranie rozgrywki. Zwycięzca nagrody Computex 2016 d&I, dostępny jest w dwóch wersjach kolorystycznych: białej i ciemnogrnatowej.



SMARTFON

HUAWEI MATE 9

Huawei Mate 9 to potężny, elegancki smartfon zaprojektowany z myślą o biznesie. Doskonałe parametry, ekran Full HD o przekątnej 5,9 cala, szybka pamięć RAM i mocna bateria (aż 4000 mAh) sprawiają, że idealnie nadaje się do mobilnej pracy. Smartfon wyposażono w wyjątkowy, podwójny aparat (12+20 MPx!) sygnowany przez firmę Leica. Nakładka na system Android - EMUI 5.0, pozwala na jeszcze wygodniejszą obsługę urządzenia. Huawei Mate 9 punktuje również szybkim, ośmiordzeniowym procesorem Kirin 960 oraz czytnikiem linii papilarnych 3D. Smartfon jest objęty pakietem gwarancyjnym VIP.

CENA **2 999** ZŁ

SMARTFON

HUAWEI P9



Huawei P9 to flagowy model Huawei. Wyróżnia się zaawansowaną, podwójną kamerą zaprojektowaną z cenioną firmą Leica. Oprócz wysokiej jakości zdjęć, smartfon zapewnia także bardzo dużą wydajność. Płynnie działa nie tylko system Android 6.0 Marshmallow, ale także wszystkie aplikacje i gry mobilne. Jak przystało na Huawei liczyć można także na atrakcyjną stylistykę urządzenia i nienaganną jakość wykonania. Teraz jest dostępny w nowym, niebieskim kolorze.

CENA **2 199** ZŁ

SMARTFON

HUAWEI NOVA

Huawei Nova to smartfon dla nowoczesnych, dynamicznych użytkowników, dla których ważny jest design urządzenia. Nova ma 5-calowy ekran, świetnie leży w dłoni i zwraca na siebie uwagę wysokiej jakości metalową obudową z zaokrąglonymi krawędziami. Jego wnętrzu to wydajny procesor Snapdragon 625 i 3 GB pamięci RAM. Smartfon ma także szybki czytnik linii papilarnych, a jego kamera rejestruje wideo w rozdzielczości 4K. Nova działa w systemie Android 6.0 Marshmallow.

CENA **1 699** ZŁ

 Microsoft Lumia SMARTFON
**MICROSOFT
LUMIA 650**

Lumia 650 to smartfon, który wyróżnia się smukłą, lekką konstrukcją i eleganckim metalowym wykończeniem. Został wyposażony w mobilną wersję systemu Windows 10, posiada rozbudowane funkcje z zakresu bezpieczeństwa i szyfrowania danych. Pozwala szybko i łatwo konfigurować popularne narzędzia, w tym Office 365 czy One Drive. Został także wyposażony w aparat, który pomoże uchwycić wszystkie piękne momenty. Dodatkowe funkcje kreatywne, takie jak ruchome obrazy czy tryb zdjęć HDR, pozwolą zrealizować wiele twórczych wizji – także podczas nadchodzących Świąt oraz zimowych szaleństw.

CENA OD 549 ZŁ SMARTFON
TP-LINK NEFFOS C5

Neffos C5 to szybki i wydajny smartfon dual SIM pracujący pod kontrolą systemu Android. Wyposażony jest w czterordzeniowy, 64-bitowy procesor, 2 GB pamięci RAM i 16 GB pamięci wewnętrznej z możliwością rozbudowy o kolejne 32 GB za pomocą karty MicroSD. Posiada dwa aparaty, tylny o rozdzielczości 8 Mpx wspierany przez lampę błyskową i przedni aparat selfie o rozdzielczości 5 Mpx z szerokokątnym obiektywem. Przy zakupie Neffos C5 otrzymasz głośnik bluetooth lub powerbank 5200 mAh.

CENA OD 499 ZŁ SMARTFON
ASUS ZENFONE 3 MAX

ZenFone 3 Max to propozycja ASUSa dla osób oczekujących od telefonu długiego czasu pracy. Dzięki potężnej baterii 4100 mAh ZenFone 3 Max przetrwa cały dzień wytężonego użytkowania, a w trybie czuwania nawet 30 dni. Urządzenie może też pełnić rolę powerbanku i natadować np. inny smartfon. Wyświetlacz IPS o przekątnej 5,2 cala i rozdzielczości HD oferuje jasność na poziomie 400 nitów. Aparat 13 Mpx pozwoli uchwycić i zachować wyjątkowe chwile. Do tego eleganckie wzornictwo, czytnik linii papilarnych i nowy interfejs ZenUI 3.0.

CENA OD 899 ZŁ



📱 Samsung Galaxy A5 2016
cena od 1 349 zł

FUNKCJONALNY SMARTFON W ROZSĄDNEJ CENIE

SAMSUNG GALAXY A5 2016



Ergonomiczny kształt oraz design łączący metal i szkło sprawiają, że smartfon Samsung Galaxy A5 wyróżnia się wyjątkowym wzornictwem. Wewnątrz stylowej obudowy kryje się wytrzymała bateria, wydajny procesor i zaawansowany aparat fotograficzny.

Samsung Galaxy A5 wyposażony jest w 5,2-calowy wyświetlacz Super AMOLED, który sprawia, że obraz jest jasny i dynamiczny, a kolory nasycone. Zastosowana technologia Adaptive Display inteligentnie dostosowuje parametry obrazu do oświetlenia i temperatury barwowej otoczenia zewnętrznego. Gwarantuje to wyjątkowe wrażenia wizualne przy oglądaniu zdjęć czy obrazów, a także wygodę użytkownika w ciemnych lub mocno oświetlonych pomieszczeniach.

Wyraźne zdjęcia gwarantuje główny aparat 13 Mpx z optyczną stabilizacją obrazu OIS i przystoną F1.9. Drugi 5-megapikselowy aparat zlokalizowany w przedniej części aparatu pozwala na prowadzenie rozmów wideo oraz wykonywanie efektywnych zdjęć selfie, z wykorzystaniem takich funkcji jak: Wide Selfie czy Beauty Face Features. Kamera rejestruje filmy w jakości Full HD.

Szybki i wydajny 8-rdzeniowy procesor daje możliwość jednoczesnego użytkownika wielu aplikacji, co sprawdza się w czasie pracy, a także podczas oglądania filmów czy słuchania muzyki. Za sprawą autorskiego procesora Samsunga Exynos 7580 smartfon Galaxy A5 działa niesamowicie płynnie i szybko. Dużym atutem jest również szybko ładująca się bateria. Wystarczy około 30 minut, by naładować baterię od zera do 50%. Jej większa pojemność pozwoli zaś dłużej surfować po sieci lub korzystać z ulubionych gier i aplikacji.

Czytnik linii papilarnych, dostępny w smartfonie Samsung Galaxy A5, odblokowuje urządzenie oraz pozwala zalogować się na stronie internetowej przy pomocy jednego dotknięcia palca. Taka metoda zabezpieczenia stanowi skuteczną ochronę dostępu do danych użytkownika zapisanych w pamięci smartfonu.

Funkcje Samsung Galaxy A5 rozszerzają aplikacje dedykowane urządzeniu. Smart Manager ułatwi zarządzanie stanem baterii, pamięci RAM oraz przestrzenią danych, zaś S Health pomoże monitorować codzienną aktywność. Dzięki statystykom spożycia kalorii i dokonaniom sportowych, Galaxy A5 zmieni się w osobistego trenera.



NOWOCZESNY DESIGN I FUNKCJONALNOŚĆ

SAMSUNG GALAXY S7 EDGE



Samsung Galaxy S7 edge
cena od 2 999 zł

Piękny wygląd zapewnia szkło z efektem SD, a całości dopełnia ekran o przekątnej 5,1 cala. Ergonomiczny kształt obudowy sprawia, że wygodnie i pewnie leży w dłoni. Poza tym smartfon świetnie poradzi sobie w trudnych warunkach, nie straszny mu pył i woda, o czym świadczy certyfikat IP68. Od teraz Galaxy S7 edge jest dostępny także w unikalnym kolorze różowego złota.

Galaxy S7 edge to doskonały towarzysz podróży ze względu na bardzo pojemną baterię oraz bezkonkurencyjny aparat Dual Pixel, którym zrobisz jasne i ostre zdjęcia nawet przy słabym oświetleniu. Poza tym, aparat został wzbogacony o funkcję Motion Panorama, która umożliwi wprowadzenie ruchu do tradycyjnych zdjęć panoramicznych. Dzięki tym cechom Galaxy S7 edge to jeden z najlepszych smartfonów fotograficznych na rynku.

Urządzenie możesz bardzo szybko naładować używając wygodnej bezprzewodowej ładowarki, dzięki której raz na zawsze uwolnisz się od kabli. Pojemna bateria pozwala na wydłużenie czasu czuwania. Wpływ na długość pracy baterii ma również dodatek dla graczy – Game Launcher, za pośrednictwem które-

go możesz zarządzać zużyciem energii podczas grania.

Nowa funkcja Always On Display sygnalizuje ważne powiadomienia także wtedy, gdy telefon jest wygaszony. Kontroluj czas podczas spotkania i śledź przychodzące wiadomości bez konieczności klikania w ekran smartfona.

Dzięki systemowi Samsung KNOX użytkownicy mogą stworzyć na smartfonie oddzielną przestrzeń do bezpiecznego (szyfrowanego) przechowywania służbowych aplikacji, poczty elektronicznej, kontaktów i sesji w przeglądarce internetowej, izolując je od danych w przestrzeni prywatnej. Dodatkowe zabezpieczenie stanowi też czytnik linii papilarnych, dzięki któremu nie ma konieczności pamiętania kodów PIN i haseł dostępu, co znacznie ułatwia korzystanie ze smartfona.

Galaxy S7 daje niespotykane dotąd możliwości połączenia smartfona z innymi urządzeniami z rodziny Samsung. Smartfon jest kompatybilny ze smartwatchami Samsung, co zdecydowanie rozszerza jego możliwości. Prawdziwą nowością jest wsparcie dla okularów Samsung Gear VR, dzięki którym możesz ruszyć w wirtualną podróż po całym świecie.



PREZENTY OD SERCA POD CHOINKĘ

To już ten moment, kiedy zaczynamy zastanawiać się nad prezentami dla osób, które są dla nas szczególnie ważne. Rynek podrzuca całe zatrzęsienie pomysłów – ta wielość może powodować niemałe zamieszanie w naszych głowach. Aby podarunek był trafiony, trzeba dokładnie przemyśleć swój wybór, próbując wczuć się w pragnienia tych, których chcemy uszczęśliwić. W tym roku proponuję przedmioty efektowne, ale także funkcjonalne, czyli takie które znajdą swoje miejsce w życiu każdej kobiety i każdego mężczyzny.

Niech to będzie podarunek, który nie wyląduje gdzieś głęboko w szafie, a ułatwi codzienne funkcjonowanie i być może spowoduje pozytywne zmiany w dotychczasowym życiu? Choć utarło się przekonanie, że to mężczyźni są zafascynowani innowacjami, wypatrują interesujących premier nowatorskich sprzętów i uwielbiają nowoczesne gadżety, to tak naprawdę kobiety w niczym się od nich nie różnią. Doskonale wiedzą, co w trawie piszczy i lubią czynić swoje życie bardziej komfortowym. Aby tego dokonać, muszą stawiać na nowe rozwiązania, które stosują topowi producenci małego sprzętu AGD. W tym temacie panuje równouprawnienie – wszyscy lubimy dobrą stylistykę i urządzenia, dzięki którym skutecznie zadamy o swój wygląd! Co nowego pojawiło się w świecie szeroko pojętej elektroniki? Jakim prezentem warto obdarować ukochaną dziewczynę, żonę, przyjaciela czy bliskich ze swojej rodziny?

Dla Niej

Gładkie ciało – to marzenie większości kobiet. Aby uzyskać taki efekt, jesteśmy w stanie sporo poświęcić i wydać niemałe kwoty pieniędzy. Częste golenie zwykłą maszynką na dłuższą metę jest zbyt uciążliwe, tradycyjny depilator u wielu z nas powoduje wrastające włoski i bywa bolesny, a zabiegi profesjonalne w salonach kosmetycznych są koszmarnie drogie. Na szczęście jakiś czas temu na rynku pojawiła się technologia IPL. Skrót IPL pochodzi od angielskiego zwrotu "Intense Pulsed Light" (intensywne impulsy świetlne). Na czym polega? Ma bardzo prosty schemat działania – chodzi o mocne oddziaływanie światła na skórę, a dokładnie na melaninę zawartą w trzonie włosa i mieszkę włosowym. Gdy melanina pochłonie tę energię, wytwarza się ciepło, które hamuje wzrost włosa i powoduje



Panasonic ES-WH80 na jednym naładowaniu może wystać aż 600 błysków, co stanowi naprawdę świetny wynik.



jego wypadanie. Już po czterech zabiegach włosy są tak osłabione, że bardzo powoli odrastają. Depilator IPL Panasonic ES-WH80 to prezentowy strzał w dziesiątkę. Każda kobieta będzie nim zachwycona. To model, który nie może się nie spodobać! Smukły korpus w delikatnych kolorach wygodnie leży w dłoni i świetnie się nim manewruje. A to bardzo ważne – zabieg co prawda wykonujemy rzadko, ale należy to robić bardzo dokładnie! Aby podwyższyć komfort depilowania, producent zaprojektował wersję bezprzewodową. Wiele innych modeli przywiązuje użytkowniczkę do gniazdka sieciowego, a przecież chodzi o to, aby cały zabieg był jak najbardziej wygodny. Panasonic ES-WH80 na jednym naładowaniu może wysłać aż 600 błysków, co stanowi naprawdę świetny wynik. A co najważniejsze depilacja IPL nie boli, a nawet jest przyjemna. Po pełnym cyklu zabiegów efekt jest widoczny jeszcze przez kilka miesięcy. Pamiętajcie jednak, że

depilator działa skutecznie na włosach w kolorze ciemnego blondu, brązowych i czarnych. Nie polecam go do kosmyków rudych, w kolorze jasnego blondu, białych, siwych, a także do bardzo ciemnej skóry. W tych ostatnich przypadkach mechanizm po prostu nie zadziała. Po czterech zabiegach wyrastanie włosków jest bardzo spowolnione, a niektóre już w ogóle się nie pojawiają. Panasonic to sprawdzona japońska precyzja i wysoka jakość.

Depilator z technologią IPL to jednorazowy spory wydatek (ok. 900 zł), ale dość szybko się zwraca. Jeśli by zsumować wizyty u kosmetyczki (wosk, laser), pieniądze wydane na kremy, maszyny oraz inne urządzenia, to jeszcze na nim zaoszczędzimy. Zatem Panowie, jeśli chcecie uszczęśliwić swoją drugą połówkę, ze spokojem wybierzcie to biało-fioletowe cudenko.

Dla niego

Skuteczna maszyna do golenia dla mężczyzn jest jak najlepszy depilator IPL dla kobiet. Golarka Panasonic ES-LV6N to model niezwykajny, dla bardzo

wymagających użytkowników. Zastosowane w niej rozwiązania zachwycą każdego fana smaczków technologicznych. Obdarowanemu nią mężczyźnie oczy zabłyszczą zachwytem, a na ustach pojawi się uśmiech. To więcej niż pewne. Ten produkt to prawdziwy kombajn do golenia. Solidnie wykonana, konkretna, świetnie wyważona, a do tego niebanalnie się prezentuje. Najważniejsze są jednak innowacje, czyli wykrywanie gęstości zarostu i dopasowanie mocy golenia do ilości włosów. I tak, panowie o gęstej szczecinie wyczują dynamiczne ruchy (golarka pracuje na zwiększonych obrotach silnika), mężczyźni z rzadkim owłosieniem – znacznie delikatniejsze drgania, łaskawe dla wrażliwej skóry. Nowa głowica Multi-Flex 3D

jeszcze skuteczniej dociera w najtrudniejsze zakamarki. Golarka wyposażona została w pięć ostrzy, by dokładnie wychwytywać i ścinać nawet najtwardszy zarost. Dzięki takim rozwiązaniom nie ma mowy o zacięciu czy zadarcu skóry, golenie jest przyjemne, szybkie

i bardzo precyzyjne. To sprawdzony model dla każdego mężczyzny, który regularnie pozbywa się zarostu lub stylizuje swoją hipsterską brodę i wąsy w fantazyjne formy.

Dla nich

Jesteście parą, która robi sobie wspólne prezenty? A może ktoś z Was marzy o supernowoczesnej szczoteczce sonicznej do zębów? To jedna z bardziej przydatnych technologii, jaka została wynaleziona w ostatnim czasie. Intensywne drgania bardzo precyzyjnie usuwają kamień nazębny, bakterie, głębokie zanieczyszczenia, a także wybielają zęby. Model Panasonic EW-DM81 dodatkowo dba o wrażliwe dziąsła oraz posiada wyjątkowo drobne włosie docierające w głąb kieszonek przyzębnych. Ruchy soniczne są przyjemne, pozostawiają zęby gładkie i czyste. W zestawie znajdują się dwie różne końcówki – w sam raz dla pary dbającej o piękny uśmiech! Świetnym uzupełnieniem szczoteczki będzie bezprzewodowy irygator z trzema trybami pracy i dwoma końcówkami (dla niej i dla niego) – Panasonic Dentacare EW-1411. To sprzęt, którym wyczyszczymy miejsca z utrudnionym




Panasonic ES-LV6N jeszcze skuteczniej dociera w najtrudniejsze zakamarki. Golarka wyposażona została w pięć ostrzy, by dokładnie wychwytywać i ścinać nawet najtwardszy zarost.



Szczoteczka soniczna Panasonic EW-DM81

dotąd dodatkowo dba o wrażliwe dziąsła oraz posiada wyjątkowo drobne włosie docierające w głąb kieszonek przyzębnych.

dostępem i wymiemy resztki pokarmu z przestrzeni międzyzębnych. Dodatkowo irygator masuje dziąsła, wspomagając ich odnowę i lepsze ukrwienie. Kompaktowe wymiary oraz bezprzewodowe działanie to powód, by mieć irygator zawsze przy sobie! Wybierając prezenty pod choinkę, warto kierować się rozsądkiem i sprawdzoną jakością produktów. Pomoże w tym wcześniejsze rozeznanie i baczne przyglądanie się prawdziwym potrzebom naszych bliskich. Kupujemy przedmioty, które sprawią radość, przyczynią się do utrwalania pozytywnych nawyków, ułatwią codzienne funkcjonowanie, a przy tym pozostaną... niespodzianką!  *Angelika Drygas*

**WSZYSCY
LUBIMY DOBRY DESIGN
I URZĄDZENIA, DZIĘKI
KTÓRYM SKUTECZNIE
ZADAMY O SWÓJ
WYGLĄD!**



➤ DRUKARKA EPSON L386

Epson L386 to drukarka, skaner i kopiarka w jednym! Technologia stałego zasilania w atrament (ITS), gdzie kartridże zastąpiono pojemnikami z tuszem, które w łatwy sposób uzupełnimy atramentem, pozwala oszczędzić nie tylko czas, ale i pieniądze. Komplet tuszów dołączony do drukarki pozwala wydrukować do 13 000 stron czarno-białych i 6500 stron w kolorze. Koszt wydruku strony mono wynosi mniej niż 1 grosz, a kolorowej – poniżej 2 groszy. Po rejestracji na stronie producenta, można odzyskać 130 złotych ceny zakupu (do 31.12.16), a także bezpłatnie rozszerzyć gwarancję do 3 lat.

CENA OD **749** ZŁ



➤ DRUKARKA EPSON L805

Model L805 łączy technologię stałego zasilania w atrament (ITS) - dzięki której druk zdjęcia 10 x 15 cm to koszt zaledwie 16 groszy - z jakością, jaką oferuje profesjonalna głowica Micro Piezo. Dodatkowe kolory tuszów (jasny cyjan i magenta), zapewniają doskonałe przejścia tonalne. Wbudowany moduł WiFi umożliwia proste podłączenie do domowej sieci i druk wprost z urządzeń mobilnych, a zestaw dodatkowych tuszów, jaki znajdziemy w opakowaniu, wystarczy na dwa lata drukowania. Rejestrując nowy sprzęt na stronie producenta uzyskasz trzy lata gwarancji i zwrot części kosztów zakupu.

CENA OD **1 199** ZŁ



➤ PROJEKTOR EPSON EH-TW5350

Projektor EH-TW5350 sprawdzi się idealnie jako element kina domowego. Wysokie natężenie światła (2200 lumenów) w połączeniu z technologią 3LCD firmy Epson oraz dynamicznym kontrastem (35000:1) gwarantują znakomity obraz, realistyczne kolory oraz doskonałą jasność. Obrazy w jakości Full HD mogą być wyświetlane na ekranie do 332 cali, także w trójwymiarze. Zastosowanie lampy o długiej żywotności sprawia, że jest to inwestycja nawet na 11 lat codziennego użytkowania. Wygodna korekcja obrazu w pionie i poziomie to gwarancja oglądania świetnej jakości filmów bez konieczności przemeblowania pokoju. Obsługa standardu Miracast pozwala na sterowanie nim przez telefon czy tablet z Androidem.

CENA OD **3 290** ZŁ

➤ DRUKARKA EPSON L605

Epson L605 to przedstawiciel kolejnej generacji sprzętu A4 z technologią Epson ITS. Wykorzystuje hybrydową technologię druku pigmentowego i barwnikowego, tak by pogodzić wieloletnią trwałość dokumentów z doskonałą jakością grafik zdjęć. Wygodne podłączenie gwarantuje wbudowany moduł WiFi, a podajnik ADF, druk dwustronny oraz fax, to dodatkowe funkcje, które przydadzą się w biurze. Startowy zestaw atramentów pozwala na druk nawet 11 tysięcy stron. Rejestrując nowy sprzęt na stronie producenta uzyskasz trzy lata gwarancji i zwrot części kosztów zakupu.

CENA OD **1 345** ZŁ



MOBILNY SKANER**FUJITSU SCANSNAP IX100**

Mobilny skaner dokumentowy ScanSnap iX100 z łącznością Wi-Fi i wbudowaną baterią umożliwia niezwykle wydajne skanowanie poza biurem. Dzięki niewielkiej wadze (400 g) jest idealnym towarzyszem podróży. Nowa, bezpłatna usługa ScanSnap Cloud umożliwia skanowanie bezpośrednio do chmury – bez korzystania z komputera czy urządzenia mobilnego. ScanSnap Cloud automatycznie sortuje i wysyła pliki do usług chmurowych, takich jak Dropbox, Evernote i Google Drive i innych.

CENA OD **1 090** ZŁ**NAS****QNAP TS-453A**

Innowacyjny, czterozatokowy serwer NAS, komputer PC i centrum multimedialne w jednym urządzeniu. Można w nim stosować nośniki 3,5" SATA oraz 2,5" (również SSD). Ogromna przestrzeń na dane pozwala wykorzystać urządzenie do wielu zadań, np. jako centrum multimedialne z rozbudowanym systemem aplikacji do zdjęć, muzyki i filmów. Wydajny procesor umożliwia transkodowanie w czasie rzeczywistym i odtwarzanie wideo w rozdzielczości 4K. NAS może stanowić prywatną chmurę, w której szybkie znajdowanie plików gwarantuje wyszukiwarka Qsirch.

CENA OD **2 500** ZŁ**ROUTER****TP-LINK ARCHER MR200**

TP-Link Archer MR200 to domowy router LTE, do którego wystarczy włożyć kartę SIM, aby bez żadnej konfiguracji korzystać z Internetu. Połączenie udostępniane jest w naszej sieci bezprzewodowo w standardzie AC750. Dwie sieci (2,4 GHz oraz 5 GHz) swoją szybkością transmisji przewyższają możliwości sieci komórkowej, ale doceni to każdy, kto udostępni obraz swojego komputera na telewizor za pośrednictwem Wi-Fi lub przesyła duże pliki w sieci wewnętrznej. Ponadto, Archer MR200 posiada porty Ethernet i Ethernet/WAN, co pozwala podłączyć kabel tradycyjnego dostawcy.

CENA OD **549** ZŁ

A soldier in futuristic military gear, including a helmet with a visor and a rifle, is the central focus. The background is a hazy, greyish environment with some light flares and floating particles. The text 'CALL OF DUTY' is in large white letters, with 'OF' in smaller white letters between 'CALL' and 'DUTY'. Below it, 'INFINITE WARFARE' is in yellow letters. A registered trademark symbol (®) is at the end of 'WARFARE'.

CALL OF DUTY[®] INFINITE WARFARE

Wielu sądziło, że marka Call of Duty pokazała już wszystko, na co ją stać. Wyciągnęła ostatnie asy z rękawów, ujawniła każdą sztuczkę, chwyciła się nawet najodważniejszego, albo i najbardziej absurdalnego pomysłu... I wtedy właśnie rozpoczęło odliczanie do startu w przestrzeń kosmiczną.

Zaraz rozległy się krzyki pełne oburzenia. Kto to widział, Call of Duty w kosmosie! Jednak nie zważając na te protesty firma Activision nacisnęła wielki czerwony guzik i wysłała swojego flagowca na orbitę. Lekkość czy odwaga? Można mieć wątpliwości. Jedno jest jednak pewne - tak jak Łajka w próżni wciąż była Łajką, tak i Call of Duty zawieszony w stanie nieważkości też pozostaje sobą.

Kapitan bez powodu

Jak łatwo zgadnąć, Call of Duty: Infinite Warfare stara się być zupełnie różne od poprzedniczek, ale z umiarkowanym sukcesem. Tak jak zawsze, wciąż się nas w opowieść o szlachetnych żołnierzach, którzy bronią tych dobrych przed tymi złymi. W tym przypadku za pierwszych robią Ziemianie, a za drugich federacja zbuntowanych kolonistów ze stolicą na Marsie. Nie dość, że pomysł ograny, to jeszcze czarno-biały jak zebra na przejściu dla pieszych. Tym niemniej na początku wszystko działa naprawdę niezłe. Akcja ściska w brzuchu jak trzeba, a fabuła – banalna, bo banalna, ale jednak – zapowiada się naprawdę ciekawie. Zaraz po podnoszącym adrenalinę prologu ma miejsce atak okrutnych kolonistów na paradującą w Genewie flotę Ziemi. W następstwie tej operacji ziemskie wojska zostają poważnie przetrzebione, a główny bohater, niejaki Nick Reyes, z braku lepszych kandydatów awansuje na kapitana okrętu Retribution i staje przed zadaniem rozprawienia się z kolonialną łobuzerią. Kampania Call of Duty: Infinite Warfare zaczyna się z przypupem, ale niestety później, ekspresowo wytraca impet. Choć trzeba przyznać, że miejscami ta prosta historia potrafi niezłe wciągnąć w foteł. Co jak co, ale porywająco opowiadać o ratowaniu świata Call of Duty zawsze potrafiło.



Sir, jeśli zginie, to czeka nas pewna śmierć

Dla formalności zaznaczę, że powyższy tytuł nie jest cytatem z Call of Duty: Infinite Warfare. Choć, wierzyć mi, z powodzeniem mógłby się znaleźć na jego liście dialogowej. Flagowiec Activision zawsze oczekiwał patosem, niekoniernie równoważonym dowcipami czy nawet zdrowym rozsądkiem, ale to co dzieje się w najnowszej odsłonie serii, przekracza wszelkie granice. Przypomnijcie sobie pierwszą scenę Szeregowca Ryana... Nie, nie tę na normandzką plażę. Pierwszą, najpierwszą. Podstarzały Tom Hanks wolnym krokiem podchodzi do pomnika poległych żołnierzów, a nad jego głową powiewa amerykańska flaga. Kojarzycie ten nastrój? To teraz sobie wyobraźcie, że w Call of Duty: Infinite Warfare lekko licząc połowa scen jest równie pompatyczna. Humoru nie uświadczymy tu prawie wcale (chyba, że koszarowy, w dodatku w wersji ugrzecznionej), a cała intryga... Ech, co tu dużo mówić! Dubbingowany przez Marcina Dorocińskiego Reyes pcha się, gdzie popadnie, mimo że wszyscy tłumaczą mu, jak chłopu na roli, że miejsce dowódcy nie jest na pierwszej linii. Na domiar zle-

go jego żołnierze kręcą się za własnymi ogonami, a cały plan ocalenia ludzkości ogranicza się w zasadzie do skopania tyłków „Marsjanom”. Pojawia się wprawdzie parę zwrotów akcji, ale daleko im do finezyjnych fabularnych piruetów, znanych chociażby z dużo wcześniejszego Call of Duty: Black Ops. W dodatku nieprzerwanie powtarza się jeden i ten sam dylemat moralny: czy ważniejsze jest zadanie czy życie podkomendnych? Wypadałoby docenić tę próbę nakłonienia gracza do refleksji natury etycznej, ale jest to robione w sposób tak nachalny, a jednocześnie infantylny, że trudno traktować te starania serio. Gdyby jednak przymknąć oko na te wszystkie mankamenty scenariusza, to poszczególne misje zaprojektowano naprawdę ciekawie. Zdarzają się sekwencje, mówiąc wprost, nudnawe, ale w gruncie rzeczy fani Call of Duty znajdą tutaj to, co lubią najbardziej.

Lećmy, nikt nie woła

Pojazdy w serii Call of Duty nigdy nie odgrywały pierwszorzędnej roli. A już na pewno nie zajmowały tak ważnego miejsca, jak – dajmy na to – w Battlefieldzie. W każdym razie tak się sprawy miały aż do premiery najnowszej odsłony serii! Kapitan Reyes to przede wszystkim pilot i potowę misji wykonuje on siedząc za sterami swojej latającej bestii. W związku z tym można by przypuszczać, że przygotowano jakiś nowy, mniej lub bardziej symulacyjny model sterowania pojazdami. Nic z tego! Futurystyczny odrzutowiec zachowuje się niemal tak samo jak chiński śmigłowiec z pierwszego Black Opsa. Albo myśliwiec pionowego startu w jednej z kolejnych części tej strzelaniny. To samo nieporadne objanie się o przeszkody, ten sam niedoskonały system celowania... Jakież zmiany może i są, ale w gruncie rzeczy, jest to ta sama mechanika sprzed lat, która zresztą już u swoich początków była mocno wadliwa. Dorzucono wprawdzie opcje wyboru karabinu, raket i malunku na dziobie pojazdu, ale to trochę za mało, żeby utrzymać ciężar około potowy misji z kampanii dla pojedynczego gracza. Bitwy kosmiczne same w sobie wyglądają naprawdę imponująco, ale niewiele to zmienia w obliczu słabego sterowania, a także powtarzal-


**GŁÓWNY BOHATER
PCHA SIĘ GDZIE
POPADNIE, MIMO ŻE
WSZYSCY TŁUMACZĄ
MU, JAK CHŁOPU NA
ROLI, ŻE MIEJSCE
DOWÓDCY NIE JEST NA
PIERWSZEJ LINII**


ności tych powietrznych misji. Czasem zdarzy się jakaś naprawdę ekscytująca sekwencja, która mogłaby stanąć w szranki z filmową sceną ataku na Gwiazdę Śmierci, ale poza tym mamy do czynienia z monotonnym uganianiem się za myśliwcami wroga.

Szkoda, że twórcy Call of Duty: Infinite Warfare nie przyłożyli się bardziej do tego elementu rozrywki. Dlaczego nie pokuszono się o wymyślenie zupełnie nowej mechaniki, która byłaby tym powiewem świeżości od dawna wyczekiwany przez wielu fanów serii? Dlaczego nie wprowadzono nowego trybu do gry wieloosobowej, który byłby „CoDowym” odpowiednikiem Eskadry ze Star Wars: Battlefront? Dlaczego, dlaczego, dlaczego...? Pytania można mnożyć w nieskończoność i wykrzykiwać ze złością w bezkresny kosmos Call of Duty: Infinite Warfare, ale jak wiadomo, odpowiedzi w próżni nie da się ustyszczyć.

Tasując talię drabów

Od lat mnożą się zarzuty wytykające serii Call of Duty zbyt krótkie i prostolinijne kampanie dla pojedynczego gracza. Próbowano na różne sposoby walczyć z tym stanem rzeczy, ale wszelkie działania

przynosiły mierny skutek. Pamiętamy, jak w Black Opsie II dodano poboczne misje taktyczne czy też możliwość wyboru broni przed zadaniem. Pamiętamy, ale wspominać nie chcemy, bo i nie ma to szczególnej wartości sentymentalnej. W Call of Duty: Infinite Warfare kampania dla pojedynczego gracza też jest wydłużana i wzbogacana o atrakcje na wszelkie możliwe sposoby. Przede wszystkim mamy cały pakiet misji pobocznych, które niestety w dużej mierze, są robione „z rozdzielnika” na tej samej mapie, a nawet jeśli nie, to i tak szybko nudzą. Pomijam już takie drobiazgi, na które i tak nikt nie zwróci uwagi, jak możliwość oglądania kroniki filmowej w mesie statku Retribution (żołnierze gromadzą się przed telewizorem, żeby

obejrzyć wiadomości – no, no, przyszłość pełną gębą!), malowanie naszego myśliwca, czy też dzienniki Reyesa wzbogacające fabułę o dodatkowe niuanse. Jednak są jeszcze karty. Żaden Gwint, ale podobny

najwyższych oficerów kolonialnej federacji. I ten pomysł mógł się popisać sporym potencjałem. Niestety, w dużej mierze zaprzepaszczono go, ponieważ całe drzewko szych do wyeliminowania nie wnosi zbyt wiele do rozgrywki. W zasadzie tyle, że od czasu do czasu, pojawia się na ekranie plakietka z fotografią i nazwiskiem zamordowanego delikwenta. Ani nie musimy szukać po planszy tych drabów, ani konfrontacja z nimi nie przypomina walk z bossami. Nic z tych rzeczy. Już więcej emocji budziło analogiczne rozwiązanie w leciwym BloodRayne. Tutaj to tylko kolejny zbędny dodatek, do którego trudno przywiązywać większą wagę.

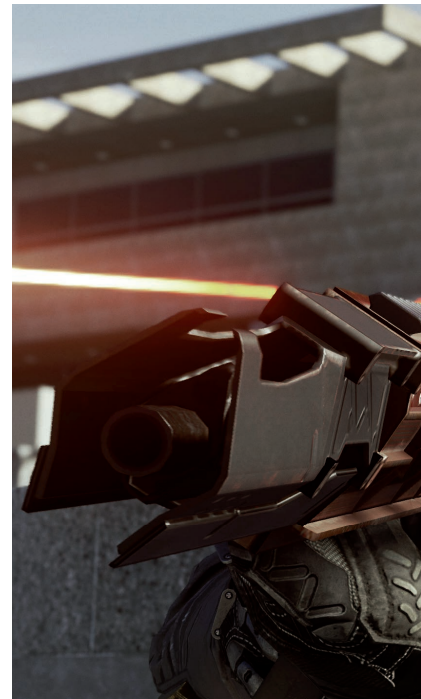
Trupy w sieci

Trzeba pamiętać, że kampania dla pojedynczego gracza to tylko jeden z trzech filarów rozgrywki w najnowszych częściach Call of Duty. Pozostałe dwa to tryb wieloosobowy i zombie. Gra sieciowa to w zasadzie klasyka gatunku. Jest być może jeszcze szybciej, dynamiczniej i bardziej akrobatycznie, niż w poprzednich odsłonach serii, ale na tym kończą się zauważalne na pierwszy rzut oka zmiany. Można się nawet pokusić o osąd, że wszystko to w sposób zbyt rażąco przypomina Call of Duty: Black Ops III. Bez wątplenia przyczy-

nia się do tego niemal identyczny zestaw ruchów, w skład którego wchodzi między innymi bieganie po ścianach czy odrzutowe wślizgi. Znajdzie się też kilka nowości, takich jak system kombinezonów, które wybieramy przed misją niezależnie od klasy postaci. I tak na przykład opancerzenie szturmowca umożliwi nam korzystanie ze specjalnego karabinu na rykoszetujące pociski, natomiast strój najemnika pozwoli wcielić się w rolę prawdziwego spec'a od ciężkiego uzbrojenia. Nie sposób też pominąć trybu zombie, który po raz kolejny może popisać się humorem, lekkością rozgrywki i ciekawym projektem mapy (trochę szkoda, że na razie tylko jednej). Call of Duty na przestrzeni dziejów zabierało nas do nawiedzonych przez martwych nazistów kin, metropolii z dwudziestolecia międzywojennego, a nawet na opanowany przez żywe trupy księżyc. Tym razem padło na park rozrywki z lat osiemdziesiątych! Neony świecą różowo, krew błyska czerwono – makabrycznie, ale jak malowniczo. Oczywiście, fantazyjną lokację pełną groteskowych pułapek opakowano w równie dziwną fabułę. A ta ostatnia wydała na świat czterech zupełnie nowych wyrazistych bohaterów, w których możemy się wcielić podczas wieloosobowej kooperacji. Każda kolejna fala żartochliwych monstrów przeraża coraz bardziej, a między tymi atakami odkrywamy tajemnice opustoszałego lunaparku. I wszystko to w pogodnej atmosferze niezobowiązującego mordu i współpracy ze znajomymi. Co tu dużo mówić – Call of Duty znowu udowodniło, że tryb zombie to świetna koncepcja, która ma przed sobą jeszcze długą i świetlaną przyszłość.

W kosmosie nikt nie podważa twojego sukcesu

Nie brakuje prognoz sceptyków, którzy wróżą flagowej serii Activision rychły koniec. Jednak na razie nic nie wskazuje na to, żeby przyszłość Call of Duty malowała się w tak ciemnych barwach. Można sformułować niejedną zarzut względem mechaniki rozgrywki, w której próżno szukać nowości, czy też coraz bardziej powtarzalnej kampanii dla pojedynczego gracza. Jednak o sile nieśmiertelnego Call of Duty wciąż świadczy tryb wieloosobowy i zombie. Te dwa elementy bez problemu są w stanie się wybronić, a nawet zwerbować kolejne osoby w zastępy fanów legendarnej serii strzelanin. To solidna gwarancja, która sprawia, że Call of Duty może zwiedzać wszechświat do woli, a kiedy zechce wrócić na Ziemię, to zawsze znajdzie się dla niej miejsce pod dachami spragnionych rozrywki graczy. ← *Jakub Jakubowicz*



Gra dostępna jest na wszystkie platformy. Najzasobniejsze portfele powinni uszykować posiadacze konsol czwartej generacji. Wersja pudełkowa kosztuje ok. 219 zł.





//
**POSIADACZE
 PLAYSTATION VR**
 MOGĄ DODATKOWO POBRAĆ
 SPECJALNĄ MISJĘ KOSMICZNĄ.
 TRZEBA JEDNAK ZASTRZEĆ,
 ŻE TO BARDZIEJ OSOBNA
 MINI-GIERKA, NIŻ INTEGRALNY
 ELEMENT GRY

//



➤ POWERBANK
TP-LINK TL-PB10400

TP-Link TL-PB10400 to wydajny bank energii zamknięty w niewielkiej i eleganckiej biało-niebieskiej obudowie. Pojemne ogniwa (10400 mAh) wystarczają na średnio cztery pełne naładowania smartfona. Dwa porty USB pozwolą ładować jednocześnie dwa urządzenia, a wbudowana latarka przyda się w wielu sytuacjach. Ten model to nieodłączny towarzysz podróży.

CENA OD **129** ZŁ



➤ KAMERA
CREATIVE CAM IP SMART HD

Kamera HD rejestrująca obraz w rozdzielczości 1280 x 720 pikseli czuwa nad tym, co dla Ciebie ważne. Prosta konstrukcja, uniwersalność i łączność Wi-Fi - dzięki tej kamerze wiesz, co dzieje się w Twoim domu. Zupełnie, jakbyś sam tam był. Gdy kamera Live! Cam IP SmartHD wykryje ruch lub dźwięk, wysyła alert na Twój telefon komórkowy i rozpoczyna nagrywanie. Używając aplikacji Live! Cam na systemie iOS lub Android, możesz połączyć jednocześnie nawet cztery kamery. Aplikacja umożliwia śledzenie na jednym ekranie obrazu z czterech kamer znajdujących się w różnych lokalizacjach. Głośnik i mikrofon wbudowane w urządzenie pozwalają na komunikację z miejscem, w którym jest umieszczona kamera.

CENA OD **299** ZŁ



➤ GŁOŚNIK
CREATIVE MUVO 2C

Głośnik Creative MUVO 2c wielkości dłoni ma wodoodporną obudowę, więc możesz zabrać swoją muzykę wszędzie, gdzie zechcesz. Wbudowany akumulator gwarantuje sześć godzin słuchania ulubionej muzyki. Połączenie głośnika MUVO 2c z urządzeniem źródłowym jest bardzo proste. Wystarczy skorzystać z jednego z wielu wejść lub łączności Bluetooth. Możesz nawet bezprzewodowo połączyć dwa głośniki MUVO 2c, aby cieszyć się pełną stereofonią i jeszcze większą mocą dźwięku.

CENA OD **179** ZŁ





➤ SŁUCHAWKI

CREATIVE OUTLIER SPORTS

Creative Outlier Sports to bezprzewodowe słuchawki douszne, które sprawdzą się nawet podczas intensywnych ćwiczeń. Neodymowe przetworniki o średnicy 6 mm wytwarzają dźwięk wysokiej jakości, pozwalając całkowicie skupić się na aktywności. Dzięki odporności na pot zabezpieczają przed naturalnymi konsekwencjami aktywności fizycznej. Akumulator wystarcza nawet na 11 godzin ciągłej pracy. Słuchawki Creative Outlier Sports są wyposażone w mikrofon oraz wbudowany pilot zapewniający łatwy dostęp do funkcji połączeń i sterowania muzyką. Waga 15 g.

CENA OD **279** ZŁ



➤ SŁUCHAWKI
**OZONE
EKHO H80 RGB**

Słuchawki dla gracza Ozone Ekho H80 RGB wyposażono w miękkie poduszki, wyściełany pałąk oraz duże nauszniki, zapewniające skuteczną izolację użytkownika od otoczenia. Membrany o średnicy 53 mm dają pasmo przenoszenia w zakresie 10 Hz - 20 kHz. Wirtualny efekt przestrzenny 7.1 ułatwia pozycjonowanie gracza w świecie rozgrywki. Słuchawki posiadają chowany i elastyczny mikrofon, który bez problemu dostosowuje się do każdej pozycji. Dodatkowo słuchawki dają możliwość wyboru podświetlenia spośród aż 16,8 mln kolorów.

CENA OD **379** ZŁ



➤ SŁUCHAWKI


CALIFORNIA ACCESS STRIKEBACK NANJA

Słuchawki dla gracza California Access StrikeBack Nanja. Lekkie, a przy tym świetnie dopasowujące się do małżowin usznych użytkownika. Dedykowane dla osób aktywnie uczestniczących w rozgrywkach sieciowych. Elastyczny mikrofon można w prosty sposób odłączyć od słuchawek. Na dwumetrowym przewodzie umieszczono pokrętło służące do regulacji głośności.

CENA OD **69** ZŁ



Panasonic RP-HD10E-K
Model dedykowany
miłośnikom doskonałego
brzmienia, którzy lubią
rozsiaść się wygodnie
w fotelu otuleni muzyką.

 Słuchawki
Panasonic RP-HD10E-K
cena od 649 zł

**CIĘSZ SIĘ
DŹWIĘKIEM
W KAŻDYCH WARUNKACH**

Słuchasz muzyki w głośnym otoczeniu na designerskim sprzęcie, a może jesteś niezającym kompromisów audiofilem ceniącym profesjonalne rozwiązania, delektującym się muzyką w domowym zaciszu? Szeroka oferta słuchawek Panasonic pozwoli Ci wybrać właściwy model, który zgra się z Twoim stylem życia i zapewni najlepszą jakość dźwięku. Przedstawiamy 5 par słuchawek, które różnią się możliwościami po to, by sprostać Waszym wymaganiom.

Słuchawki RP-HD10E-K, czyli coś dla audiofila

Model dedykowany miłośnikom doskonałego brzmienia, którzy lubią rozsiąść się wygodnie w fotelu otuleni muzyką. Słuchawki wyposażono w 50-milimetrowe przetworniki z membranami MLF, wykonanymi z opalizującej folii, które charakteryzuje bardzo niski poziom rezonansu i doskonale czysta reprodukcja dźwięku. Częstotliwość tego modelu zawiera się w zakresie od 4 Hz do 50 kHz, czułość to 92 dB, a impedancja wynosi 18 Ω . Panasonic zastosował tu obrotowe muszle oraz pałąk z regulacją HS, dzięki czemu możemy dopasować słuchawki nie tylko w pionie, ale również w poziomie. Dodając do tego konstrukcję pałąka oraz muszli, która niweluje drgania i bardzo wygodne poduszki 3D dopasowujące się do kształtu ucha, zapewniające odpowiednią izolację akustyczną, otrzymujemy produkt dla audiofilów.

Mobilne RP-HD6M

Jeśli często przebywasz poza domem, a cenisz sobie dźwięk wysokiej jakości, bo bez muzyki nie możesz żyć, słuchawki RP-HD6M to coś dla Ciebie. Przetworniki o średnicy 40 milimetrów, szerokie pasmo od 4 Hz do 40 kHz oraz rama zapobiegająca drganiom to cechy, które docenisz podczas spacerów czy podróży. Impedancja tego modelu wynosi 44 Ω , a czułość kształtuje się na poziomie 99 dB. Na mobilny charakter słuchawek wpływa nie tylko ich niewielki rozmiar, ale również szereg ciekawych rozwiązań, jak miękkie poduszki, pałąk regulowany w pionie i w poziomie czy obrotowe muszle umożliwiające złożenie słuchawek. Ponadto, model ten jest w pełni kompatybilny ze smartfonami.

Panasonic RP-HC800, szum otoczenia im nie straszny

Niewiele czynników potrafi zepsuć przyjemność z odstuchu nowego albumu ulubionego artysty w większym stopniu niż szum otoczenia. Jeśli często podróżujesz pociągami, autobusami czy samolotami, Panasonic RP-HC800 to sprzęt dla Ciebie. O jakość dźwięku dbają przetworniki o średnicy 40 milimetrów. Słuchawki charakteryzują się impedancją na poziomie 17 Ω lub 19 Ω przy włączonej funkcji NC oraz czułością 92 dB (94 dB przy aktywnym NC). Pasma ma zakres od 10 Hz do 25 kHz. Model ma obrotowe muszle umożliwiające wygodne przechowywanie oraz odłączany przewód. Największą zaletą RP-HC800 jest system redukcji szumów (Noise Cancelling) zasilany bateriami AA, który doskonale niweluje dźwięki otoczenia i pozwala na 40 godzin pracy przy ciągłym wyciszaniu tła.

Stylowe RP-HF500M

Liczy się dla Ciebie nie tylko jakość, ale i styl? Te dynamiczne słuchawki będą strzałem w 10-tkę! Panasonic RP-HF500M to 40-mi-

limetrowe przetworniki, impedancja na poziomie 25 Ω , czułość 110 dB i pasmo przenoszenia od 9 Hz do 26 kHz. Słuchawki mają agresywne, miejskie wzornictwo, gdzie szczerkowane aluminium łączy się z minimalizmem. Słuchawki ważą jedynie 144 gramy i są składane na płasko, co umożliwi łatwy transport. Na plus zaliczyć trzeba również wygodę, gwarantowaną przez miękkie nauszki oraz poduszkę na pałąku.

Profesjonalne słuchawki dla DJ

Słuchawki RP-DH1200 to sprzęt wyposażony we wszystkie rozwiązania potrzebne profesjonalnemu DJ-owi. W tych zamkniętych słuchawkach zastosowano 50-milimetrowe przetworniki o paśmie przenoszenia od 5 Hz do 30 kHz. Impedancja wynosi 50 Ω , a czułość 107 dB. Maksymalna moc wejściowa to 3500 mW. Dźwięk jest klarowny, a w razie konieczności, Extra Bass System z kanałem XBS pozwala na poprawienie niskich częstotliwości. Słuchawki są bardzo wygodne, mają duże i miękkie poduszki oraz składaną taśmę nagłówną i obrotowe muszle, dzięki czemu można je złożyć i wygodnie transportować. ←



👉 Słuchawki RP-HC800
cena od 549 zł

Panasonic RP-HC800
mają obrotowe muszle umożliwiające wygodne przechowywanie oraz odłączany przewód.



Panasonic RP-HF500M
ważą jedynie 144 gramy i są składane na płasko, co umożliwia łatwy transport.

👉 Słuchawki RP-HF500M
cena od 199 zł

➔ LAPTOP 2w1
HUAWEI MATEBOOK

Huawei MateBook to urządzenie 2w1 łączące zalety tabletu oraz laptopa. Jest on wyposażony w dotykowy 12-calowy ekran, który można obsługiwać wielofunkcyjnym rysikiem MatePen. Odtączana klawiatura zintegrowana z eleganckim etui jest jednocześnie podstawką ekranu. Huawei MateBook napędzany jest wydajnym procesorem Intel Core M szóstej generacji i działa w systemie Windows 10. Do wyboru mamy dwie wersje: z 4 GB pamięci RAM i dyskiem 128 GB oraz wersję z mocniejszym procesorem M5 (8 GB RAM i dyskiem 256 GB).

CENA OD **4 399** ZŁ



➔ LAPTOP
ACER ASPIRE S 13

Smukła obudowa, niska waga i duża wytrzymałość, to cechy charakteryzujące model Aspire S 13 już na pierwszy rzut oka. W urządzeniach tej serii zastosowano baterie pozwalające na pracę nawet do 13 godzin. Dzięki najnowszemu procesorom Intel® Core™ 6-tej generacji oraz systemowi Windows 10, laptop doskonale sprawdza się jako narzędzie pracy dla osób często podróżujących. Obudowa została wykonana w technologii nanodruku, a krawędzie są frezowane, co dodatkowo wpływa na elegancki wygląd tego modelu laptopa.

CENA OD **3 699** ZŁ

➔ LAPTOP
ACER PREDATOR 17

Bezkompromisowy laptop dla graczy, łączy w sobie agresywny wygląd z najwydajniejszymi podzespołami. 17-calowa matryca o rozdzielczości 4K gwarantuje niesamowite wrażenia wizualne, a system nagłośnienia SoundPound umożliwi delectowanie się każdym dźwiękiem. Wśród podzespołów znajdziemy procesor Intel®Core™ i7 6-tej generacji i kartę graficzną Nvidia® GeForce® GTX 1070, do 64 GB pamięci RAM oraz dyski SSD ze wsparciem NVMe.

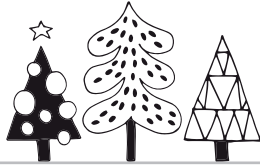
CENA OD **8 999** ZŁ



➤ LAPTOP
ACER SWIFT 7

Elegancki wygląd, niezwykle smukła obudowa (jedynie 9,98 mm grubości) i wydajne podzespoły to najważniejsze atuty Swifta 7. Dzięki procesorom Intel® Core™ i5 7-mej generacji oraz 13,3-calowej, energooszczędnej matrycy o rozdzielczości Full HD możemy pracować na urządzeniu nawet do 9 godzin. Obudowa wykonana jest z aluminium, natomiast ekran został pokryty wytrzymałym szkłem Gorilla® Glass Corning.

CENA OD **4 999** ZŁ



➤ LAPTOP
ASUS ZENBOOK FLIP UX360

ZenBook Flip UX360CA z bezstopniowym zawiasem umożliwia obrót ekranu o 360 stopni. Dotykowy wyświetlacz o przekątnej 13 cali możemy ustawić w dowolnej pozycji (nawet „namiot”) i korzystać z urządzenia jak z laptopa lub tabletu. Elegancją, jednolitą konstrukcją UX360CA stworzono z aluminium. Laptop ma jedynie 13,9 mm wysokości i waży 1,3 kg. Jako jeden z pierwszych na rynku wyposażony został w mocny, ale energooszczędny procesor Intel® Core™ M szóstej generacji. Na jednym ładowaniu może pracować do 12 godzin, oferując pełną wygodę mobilnym użytkownikom. Przemysłany system chłodzenia pracuje prawie bezgłośnie.

CENA OD **3 299** ZŁ



➤ LAPTOP
ASUS ROG G752VS

ROG G752VS to flagowy laptop gamingowy ASUSa z najnowszą kartą graficzną Nvidia GeForce opartą o architekturę Pascal - GTX 1070. Zapewnia ona do 80 procent lepsze osiągi od poprzedniej generacji, dorównuje wydajnością wersjom desktopowym, jest energooszczędna i gotowa na wirtualną rzeczywistość. Na pokładzie laptopa znalazł się także odblokowany procesor Intel Core™ i7 szóstej generacji, który można przyspieszyć do 4,0 GHz korzystając z dostępnego w laptopie oprogramowania. Do tego chłodzenie z komorą parową 3D oraz 17,3 calowy ekran z kątem widzenia 178 stopni. Antyrefleksyjna matryca zwiększa komfort korzystania z laptopa.

CENA OD **8 499** ZŁ

➤ LAPTOP
ASUS ROG STRIX GL502

ROG Strix to nowa linia produktów pod marką Republic of Gamers z dynamicznym, nowoczesnym wyglądem. Modele ROG Strix GL502 z matrycą 15,6 cala, wyposażono w gotowe do obsługi VR grafiki NVIDIA® GeForce® GTX™1060 lub GTX™1070. Na pokładzie tych zgrabnych laptopów do grania znajdziemy również wydajny procesor Intel® Core™ i7 szóstej generacji i do 32 GB pamięci operacyjnej DDR4. Bardzo dobry układ chłodzenia, smukły profil o wysokości zaledwie 23,5 milimetra oraz niewielka waga wynosząca 2,2 kilograma sprawiają, że notebook ROG Strix GL502 jest urządzeniem niezwykle przenośnym i mobilnym.

CENA OD **5 999** ZŁ

W PIESKIM ŚWIECIE HAKERÓW

WATCH DOGS 2



Watch Dogs 2 / PS4
cena od 239 zł

Ubisoft musiał zmierzyć się z całą nawałnicą zarzutów dotyczących pierwszej części Watch Dogs. Wszystkie zastrzeżenia można w zasadzie streścić jednym zdaniem: ten tytuł nie dorastał do oczekiwań graczy. Ale jednocześnie przedstawiał on świat na tyle oryginalny i intrygujący, że doczekał się swojego następcy. Skoro więc uniwersum serii Watch Dogs, będące w gruncie rzeczy cyberwariacją na temat naszej współczesności, okazało się być tak niezwykle, bez wątpienia warto przyrzeć mu się z bliska.

Kontrola podstawą zaufania

Cała historia Watch Dogs rozpoczyna się w roku 2003, kiedy to wschodnie wybrzeże Stanów Zjednoczonych pogrąża się w ciemnościach na skutek gigantycznej awarii sieci elektrycznej. Niedługo potem okazuje się, że ta technologiczna katastrofa, która spowodowała śmierć kilkunastu Bogu ducha winnych mieszkańców, nie była zwykłym wypadkiem, ale akcją zaplanowaną przez pojedynczego hakera. Ten pretekst wystarczył, żeby podejrzana moralnie korporacja Blume w imię najwyższych wartości zdecydowała się stworzyć system ctOS (Central Operating System). Oczywiście, jak zawsze w takich sytuacjach, na sztandary wciągnięto hasła mówiące o obronie mas przed cyber-terrorystami. „Jak zawsze”, bo przecież i w naszym świecie, coraz częściej myszkuje się po prywatnych danych pod pretekstem zaspokajania podstawowych potrzeb, czy też ułatwiania życia. Watch Dogs jedynie uwypukla całkiem realne zagrożenia i pokazuje, jak łatwo można stworzyć bezwzględne narzędzie na niespotykaną dotąd skalę, ale też kontrolujące każdy ich najmniejszy ruch. Blume zdecydowała się położyć swoją cyfrową łapę na wszystkich telefonach, komputerach, laptopach, tabletach, samochodach... W zasadzie na każdym urządzeniu, które może zostać podłączone do Internetu. A w świecie Watch Dogs chyba tylko sprzętki w toaletach mogą jeszcze funkcjonować w trybie offline. Choć i tego nie można być pewnym.

Pewnego razu w Chicago

Wskutek działań organizacji Blume całe Chicago zostało zamienione w wielkie cyfrowe akwarium, gdzie żaden mniej lub bardziej brudny sekret nie uchowa się przed wszechwiedzącym wzrokiem systemu ctOS. To właśnie tam zabiera nas pierwsza część Watch Dogs. Wcielamy się w niej w hakera nazwiskiem Aiden Pearce. Ten nieznanzy nikomu włamywacz podczas jednego ze swoich cyfrowych skoków natrafia na dane, które nigdy nie miały ujrzeć światła dziennego. Jak łatwo się domyślić, w mieście, w którym każde posunięcie w wirtualnym świecie zostawia po sobie całkiem realny ślad, takie wykroczenie nie może ujść na sucho. Za naszym bohaterem zostaje wysłany cyngiel, któremu koniec końców nie udaje się zlikwidować niesfornego hakera. Nie znaczy to jednak, że cała sprawa ma bezkrwawy finał. W wyniku felernego zamachu ginie siostrzenica Pearce'a, a ten poprzysięga zemstę na tajemniczych oprawcach. Jak można się domyślić, osobiste pobudki wypychają głównego bohatera Watch Dogs w sieć intryg, które sięgają najwyższych szczebli władzy. Na szczęście z odsieczą przychodzi mu syndykat DedSec, czyli

podziemna organizacja zrzeszająca hakerów pragnących zrujnować nikczemną korporację Blume. Oszczędźmy sobie jednak spoilerów i powiedzmy tylko, że finał tej opowieści daleki jest od czarno-białej hollywoodzkiej jednoznaczności. Najlepiej świadczy o tym ciąg dalszy tej historii, w której pierwsze skrzypce gra ctOS 2.0, udoskonalony następca niestawnego systemu.

Akcja i reakcja



Watch Dogs 2 nie przebiera w środkach, żeby przedstawić nam antyutopię o jakiej nawet nie śniłszy w najgorszych koszmarach. Tym razem nie chodzi już tylko o Chicago. Całe Stany Zjednoczone zostały podpięte do niewidzialnej sieci przekreślającej jakąkolwiek prywatność. Tak zwany „Internet rzeczy” jeszcze bardziej poszerzył wpływy korporacji Blume i sprawił, że teraz nie sposób nawet ruszyć auta z podjazdu domu w tajemnicy przed Wielkim Bratem.

Tym razem akcja gry przenosi nas do San Francisco. Słoneczny klimat tego miasta dobrze oddaje panujące w społeczeństwie nastroje. Wydaje się, że mieszkańcy Ameryki pogodzili się już z dyktaturą ctOS-a 2.0 albo też bagatelizują to zagrożenie. Co za tym idzie, masowa inwigilacja nie musi już odbywać się pod stołem, tak jak miało to miejsce za czasów Aiden Pearce'a. Każda akcja powoduje reakcję, dlatego też hakerska organizacja DedSec decyduje się na znacznie ostrzejszą walkę z korporacją Blume. Główny bohater Watch Dogs 2, niejaki Marcus Holloway,

nieślusnie oskarżony o przestępstwa, których nie popełnił, robi wszystko żeby dotrzeć do ostatnich obrońców prywatności i wraz z nimi wyswobodzić swój kraj spod cyber-tyranii. A przy okazji odegrać się za niesprawiedliwość, której padł ofiarą.

Strzeżcie się cyber-rewolucji

Świat idzie do przodu, a Watch Dogs 2 prezentuje najmroczniejsze oblicze tej zmiany. Historia Aiden Pearce'a pokazywała, jak drobnymi krokami zostajemy ogołoceni z naszej intymności, ale dopiero San Francisco Marcusa Hollowaya ukazuje nam finał tej drogi. U jej kresu nie ma już żadnego cienia, w którym można się schować. Nafaszerowane chipami lalki podglądają nawet najmłodsze dzieci, auta mogą być zdalnie sterowane przez wprawnych programistów, a informacje o naszym życiu to tylko waluta, którą gromadzi się w bankach albo wymienia na czarnym rynku danych. Na szczęście w tym świecie nie wszyscy są jedynie marionetkami w rękach Wielkiego Brata. Znajdą się jeszcze tacy, którzy zrobią wszystko, żeby dobrze spisany rzędami zer i jedynek wytupać jego wścibskie ślepia. Czy odważysz się stanąć pośród nich? ◀ *Jakub Jakubowicz*

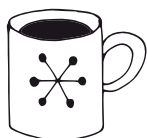

**SŁONECZNY KLIMAT
SAN FRANCISCO, DO
KTÓREGO PRZENOSIMY
SIĘ W WATCH DOGS 2,
DOBRZE ODDAJE
PANUJĄCE
W SPOŁECZEŃSTWIE
NASTROJE**




➤ KLAWIATURA

CALIFORNIA ACCESS
STRIKEBACK KRYPTOPS

Wykonana z aluminium, mechaniczna klawiatura dla graczy, wyposażona w mikroprzełączniki Kailh Blue. Deklarowana wytrzymałość przycisków to 50 milionów naciśnięć. Antypoślizgowa podstawa z nagumowanym spodem zapobiega przemieszczaniu klawiatury na dowolnym podłożu.

CENA OD **229** ZŁ

➤ MYSZ

CALIFORNIA ACCESS
TRIKEBACK JAGUAR

Pierwsza w pełni programowalna myszka w stajni wojowników CA. Celny wybór dla wymagających i wybrednych graczy. Zbudowana w oparciu o siedem przycisków wyposażonych w szybkie mikroprzełączniki o wysokiej precyzji nacisku. Ergonomiczny kształt idealnie dopasowuje się do dłoni, a antypoślizgowa matowa powierzchnia zapewnia precyzję ruchów. Wielofunkcyjne, a przy tym łatwe w obsłudze oprogramowanie zapewnia indywidualną kontrolę nad każdym elementem pracy urządzenia. Czuły sensor optyczny o regulowanej rozdzielczości 1200/1600/2400/3200 DPI umożliwia precyzyjną rozgrywkę niezależnie od rodzaju powierzchni.

CENA OD **45** ZŁ

➤ GAMEPAD

CALIFORNIA ACCESS
STRIKEBACK AIR EAGLE

Bezprzewodowy kontroler do gier Eagle komunikuje się w standardzie 2.4G, dzięki czemu jest zgodny z komputerami i konsolami PS3. Przemysłowo rozplanowane przyciski decydują o precyzji i prędkości podejmowania decyzji na polu walki. Ergonomicznie wyprofilowana obudowa urządzenia pozwala na bezstresowe granie w każdych warunkach. Gumowana powierzchnia analogowych joysticków zapewnia komfort sterowania padem.

CENA OD **55** ZŁ



➤ DYSK SSD

PLEXTOR M8PE

Plextor M8Pe wprowadza obsługę protokołu NVMe oraz interfejsu PCIe 3.0 x4. Szybkość odczytu i zapisu sekwencyjnego wynosi odpowiednio do 2500 MB/s i do 1400 MB/s. Czarno-czerwone radiatory, aluminiowe wykończenie obudowy oraz dwukolorowe podświetlenie LED wpiszą się w potrzeby entuzjastów, budujących wydajne i efektowne platformy. Dyski o pojemności od 128 GB do 1 TB występują w wersji ze złączem M.2. oraz PCIe. Produkt objęty jest 5-letnią gwarancją producenta.

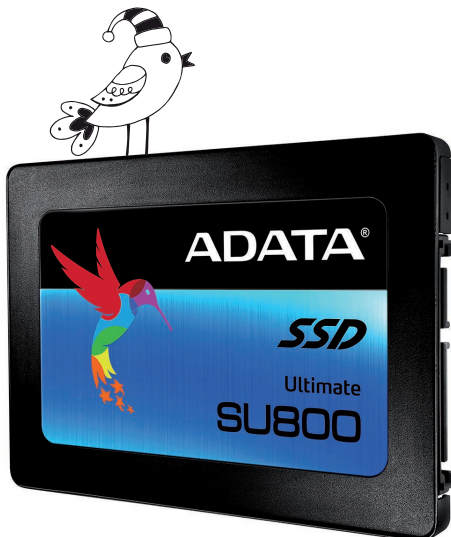
CENA OD **365** Zł

➤ DYSK SSD

SSD GOODRAM IRIDIUM PRO

SSD GOODRAM IRIDIUM PRO to dysk dedykowany profesjonalistom, graczom oraz użytkownikom wymagającym niezawodności i stabilności działania. Dzięki zastosowaniu pamięci Multi-Level-Cell A19 marki Toshiba oraz kontrolera marki Phison, dyski charakteryzują się zwiększoną wytrzymałością i wysoką wydajnością pracy. Dopracowany firmware zapewnia pełne programowe zabezpieczenie danych, ich spójność oraz bezpieczeństwo w trakcie użytkowania. Obudowa o grubości 7 mm oraz dystans 2,5 mm pozwoli uzyskać kompatybilność zarówno z najnowszym sprzętem, jak również z tym starszej generacji.

CENA OD **329** Zł Zł / (240 GB)



➤ DYSK SSD

ADATA SU800

ADATA SU800 to pierwszy dysk tego producenta, w którym zastosowano kości pamięci 3D NAND. Wytrzymują większą liczbę cykli zapisu danych niż poprzednia generacja pamięci TLC, co przekłada się na wyższą niezawodność. Model SU800 obsługuje mechanizm korekcji błędów LDPC i jest lepiej dostosowany do pracy w macierzach RAID. Szybkość odczytu i zapisu danych sięga odpowiednio 560 i 520 MB/s. Dysk jest dostępny w wersjach o pojemności od 128 GB do 1 TB. Dedykowany dla osób poszukujących rozwiązań o dobrym stosunku ceny do możliwości.

CENA OD **299** Zł / (256 GB)

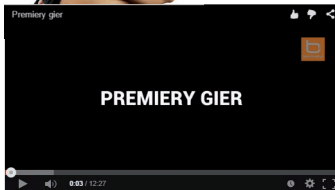
CENA OD **549** Zł / (512 GB)

PREMIERY GIER

Kilku producentów i wydawców zostawiło sobie coś specjalnego na koniec roku. Wszystko po to, by ostatnie 12 miesięcy zakończyć naprawdę mocnym uderzeniem. Oto zestawienie gier, które tuż przed Gwiazdką znów zaatakują nasze portfele.



ZAPRASZAMY
DO OBEJRZENIA
PREMIER GIER NA
BENCHMARK.PL



GRA: PS4/XONE/PC

STEEP

Alpy, śnieg, sporty ekstremalne i niesamowita wolność wyboru – wszystko to znajdziesz w Steep. Chcesz poszusać w dół stoku na nartach? Nie ma problemu. Chciałbyś spróbować arcyniebezpiecznego lotu w wingsuit tuż nad wierzchołami drzew – nic nie stoi na przeszkodzie. A najlepsze jest to, że w tym otwartym świecie znajdziesz też innych graczy spragnionych podobnych emocji.

DATA PREMIERY: 2 GRUDNIA 2016



GRA: XONE/PC

DEAD RISING 4

Tegoroczne Boże Narodzenie upływie pod znakiem zombie. Jednak dla Franka Westa, bohatera Dead Rising 4 to nie pierwsza. Nawet otoczony przez hordy chodzących trupów nie traci rezonu sięgając po absolutnie nietypowe narzędzia eksterminacji. Bo powiedzcie o serii Dead Rising, że jest szalona czy zwiariowana to o wiele za mało.

DATA PREMIERY: 6 GRUDNIA 2016



GRA: PS 4 + VR

STAR WARS: BATTLEFRONT

ŁOTR 1: MISJA VR X-WING Niby to tylko dodatek do Star Wars: Battlefront, do tego jeszcze w pełni darmowy dla posiadaczy gry, a jednak na myśl o wskoczeniu do kokpitu pełni wirtualnego X-Winga niejednemu z nas po plecach przejdą ciarki. Właśnie dla takich gier kupuje się gogle Playstation VR.

DATA PREMIERY: 6 GRUDNIA 2016



GRA: PS4

THE LAST GUARDIAN

Burzliwe były losy tego niezwykle tytułu. W końcu jednak, po blisko 9 latach produkcji, opowieść o chłopcu i przedziwnym zwierzęciu o imieniu Trico ujrzy światło dzienne. Czy The Last Guardian spełni nasze oczekiwania – trudno powiedzieć. Dotąd jednak jego twórca (Fumito Ueda) nie zawiódł dostarczając nam prawdziwie unikalne produkcje. Oby i tym razem tak się stało.

The Last
Guardian™

DATA PREMIERY: 6 GRUDNIA 2016

NAWET
500 zł
ZWROTU¹



**OSZCZĘDZAJ JESZCZE WIĘCEJ DZIĘKI
DRUKARKOM Z SYSTEMEM
STAŁEGO ZASILANIA W ATRAMENT**

Kup między **01.11.2016 r.** a **31.12.2016 r.**, objętą promocją drukarkę z systemem stałego zasilania w atrament, a otrzymasz zwrot pieniędzy nawet do **500 zł**. Do każdego modelu dołączamy zapas atramentu pozwalający drukować nawet przez dwa lata². Bez wkładów atramentowych!

Z zapasem
atramentu na
dwa lata²



¹ Na jednego klienta może przypadać maksymalnie jedno zgłoszenie. Obowiązuje regulamin. Kwota zwrotu zostanie pomniejszona o wszelkie opłaty za przelewy bankowe i przeliczenia walutowe.

² Oszacowano na podstawie średniej miesięcznej liczby wydrukowanych stron (badanie IDC WW Page Volume Program, 2015 r.).

logitech

LINIA PRODIGY

GRAJ JAK
PROFESJONALIŠCI

G213



G231



Komputronik 

G403

